

# Polonia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE  
№ 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE I WYDAWNICZE „POLONIA” SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŹCIEL I NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

## Min. Eden przybył do Warszawy

Rozmowy polsko-angielskie rozpoczęły się we wtorek

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

Lord Eden przybył w poniedziałek o godz. 21.27 do Warszawy i opuścił wagon już na Dworcu Wschodnim. Było to niespodzianką dla dziennikarzy, którzy oczekiwali gościa angielskiego na Dworcu Głównym.

Od Stołpców towarzyszył min. Edenowi radca M. S. Z. Lubomirski, a na dworcu powitał go min. J. Beck, amb. Raczyński, amb. angielski w Warszawie i inni.

Zaraz po przybyciu i po powitaniu go przez przedstawicieli rządu, gość angielski udał się samochodem do Hotelu Europejskiego, gdzie przygotowano mu apartamenty. Minister Eden nie przyjął dziennikarzy, którzy starali się o wywiad i po krótkiej rozmowie z ambasadorem angielskim udał się na spoczynek.

Program wizyty w Warszawie przedstawia się według komunikatu urzędowego, jak następuje:

W dniu 2 kwietnia minister Eden złoży wizyty p. premierowi i ministrowi Spraw Zagranicznych. Przed południem odbędzie się konferencja, a następnie audjencje u P. Prezydenta R. P. i śniadanie na Zamku. Popołudniu dalszy ciąg konferencji. Wieczorem odbędzie się obiad u ministra Spraw Zagranicznych.

Minister Eden przyjęty będzie również przez ministra Piłsudskiego.

Min. Edenowi towarzyszą wyżsi urzędnicy angielskiego min. spraw zagranicznych: p. Strang, lord Cranbourne, p. Collier i p. Hankey, oraz grupa, złożona z 6 najwybitniejszych publicystów angielskich, reprezentujących „Times”, „Daily Mail”, „Daily Telegraph”, „Daily News-Chronicle”, „Daily Herald” i agencję telegraficzną Reutersa. Powrócił również z Moskwy redaktor polityczny „Paris-Soir” p. J. Sauerwein.

Pozatem spodziewany jest jeszcze przyjazd szeroko znanych publicystów amerykańskich, niemieckich i włoskich. Dwóch dziennikarzy amerykańskich przybyło do Warszawy już w piątek.

### Redakcja paktu

Paryż, 1. 4. Tel. wł.

Wyniki rozmów moskiewskich Edena i spodziewane owoce jego wizyty warszawskiej utwierdzają francuskie ministerstwo spraw zagranicznych w mniemaniu, że Pakt Wschodni w głównych zarysach pozostanie bez zmiany, a urzędystom nie ma, jest kwestią niedalekiej przyszłości.

Na Quai d'Orsay wrę gorączkowa praca nad wykańczaniem tekstu Paktu, który zawarty będzie tuż po wizycie moskiewskiej Laval'a.

Według nowej redakcji paktu, dla członków Ligi Narodów klauzula wzajemnej pomocy wymaga jednomyślności Rady. Będzie to uzależniało pakt od Ligi Narodów o tyle, że na wypadek agresji zwołwana będzie nadzwyczajna sesja Rady. Gdyby brakło

jednomyślności w jej postanowieniach, członkowie paktu mieć będą wolną rękę w wykonywaniu zobowiązań projektowanego paktu.

### intryga niemiecka

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

Pewne pisma niemieckie doniosły w depeszach z Warszawy, jakoby rząd polski zapatrywał się w dalszym ciągu nieprzychylnie na porozumienie w sprawie paktu wschodniego. W związku z tem Polska Agencja Telegraficzna ogłosiła następujący komunikat:

Niektóre dzienniki zagraniczne podały wiadomość, jakoby polski mini-

ster spraw zagranicznych, p. Beck miał oświadczyć ambasadorowi francuskiemu w Warszawie, by minister Laval w związku ze swą podróżą do Moskwy nie oczekiwał na zaproszenie rządu polskiego. Należy stwierdzić, że wiadomość powyższa jest całkiem bezpodstawa. Tego rodzaju oświadczenie jest nie do pomyślenia w świetle stosunków polsko-francuskich.

Tak więc intryga niemiecka nie powiodła się.

## „UBEZPIECZENIE TO PRZEZORNOŚĆ”

„Przezorność” to również jedno z najpoważniejszych polskich towarzystw ubezpieczeń oparte o najsilniejszy w Europie koncern „The Prudential Assurance Company, Ltd.” Londyn

O finansowej potędze Tow. „Prudential” świadczą jego aktywa wynoszące na 1 stycznia 1935 r. podług paritetu przeszło 12 i pół miljarde złotych

Wszystkie umowy ubezpieczeniowe od ognia i na życie, zawarte z Tow. Przezorność, posiadają gwarancję The Prudential Assurance Company Ltd., London.



Tow. Prudential zawiera ubezpieczenia od ognia i na życie, a Tow. Przezorność — na życie, od ognia, kradzieży, nieszczęśliwych wypadków, odpow. cyw. i transportów

Oba towarzystwa przyjmują obligacje Pożyczki Narodowej na uiszczenie składek za ubezpieczenie na życie, stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Skarbu.

Siedziba obu towarzystw  
WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 4

Oddział w Katowicach, ulica Piłsudskiego nr. 25

### Oświadczenie przed przyjazdem

Moskwa, 1. 4. (PAT.)

Lord strażnik prywatnej pieczęci, Eden, złożył za pośrednictwem korespondenta moskiewskiego Polskiej Agencji Telegraficznej następujące oświadczenie:

„Jestem niezmiernie rad z oczekującej mnie wizyty w Warszawie, której celem jest kontynuowanie serii rozmów na temat sytuacji europejskiej. Znaczenie osobistych kontaktów i osobistych wrażeń z różnych stolic nie powinno być niedoceniane. Jestem przekonany, że te rozmowy

o charakterze wyjaśniającym przysłużą się jaknajbardziej pożytecznemu celowi. Ścisła współpraca i kontakt stanowią przecież istotny czynnik Ligi Narodów i systemu zbiorowego, na którym oparta jest polityka obu naszych krajów.

Narady z rządem polskim muszą odegrać poważną rolę w tem dziele. Z zadowoleniem myślę o odwiedzeniu waszego wielkiego kraju i o sposobności, dzięki której będę mógł omówić osobiście obecną sytuację z polskimi mężami stanu.

### I Japonia...

Londyn, 1. 4. Tel. wł.

Jak donoszą z Tokio, osoba, stojąca blisko ministra spraw zagranicznych, oświadczyła: „Nie możemy myśleć o żadnym sojuszu z Niemcami”. Oświadczenie to tłumaczone jest w Londynie obawą Ja-

ponji przed zupełnym odosobnieniem na Dalekim Wschodzie, gdzie w rezultacie wizyty moskiewskiej Edena, Japonia mogłaby się znaleźć przeciwko działającemu w porozumieniu trzech mocarstwom, t. j. Stanom Zjednoczonym, Anglii i Rosji Sowieckiej.

### Sowiety zapraszają

Moskwa, 1. 4. Tel. wł.

Sowieckie koła polityczne wyrażają ogromną radość spowodowaną rozmowami z Edenem. Jak wynika ze słów komunikatu oficjalnego, osiągnięto porozumienie znacznie szersze, niż się tego

spodziewały koła polityczne. W treści komunikatu zachęta do przystąpienia Niemiec i Polski do Paktu Wschodniego, pochodzi od Rosji, nie zaś od Anglii, co na szczególnie podkreślić pokojowe zamiarzenia Sowieckich.

## Tragedja młodzieży

Rok rocznie dziesiątki tysięcy dorastającej lub dorosłej młodzieży wstępują w życie. Młodzieży wiejskiej i miejskiej, chcącej żyć z pracy fizycznej, tysiące młodzieży, która ukończywszy zakłady średnie lub wyższe, poszukuje pracy i chleba. Ale poszukuje daremnie. Zabrakło dla niej zajęcia. Młodzież, pełna sił, rwąca się do życia, staje się ciężarem dla rodziców i społeczeństwa. Wśród młodego pokolenia mamy dzisiaj dziesiątki tysięcy ludzi, nieuchylających się od pracy, którzy nigdy jeszcze nie pracowali i muszą żyć z łaski innych. Jest to prawdziwa tragedia młodego pokolenia. Tragedja nie tylko jego, ale całego społeczeństwa. Najlepszą młodzież, skazaną na niedobrowolną bezczynność, w końcu musi się zdemoralizować. W początkach odczuwa wstyd i rozpacz, że z miłośniczą żywić ją muszą rodzice lub krewni, albo też społeczeństwo, a gdy tej pomocy jej nie starczy, musi wyciągnąć rękę po iakmużnę. Człowiek ostatecznie z każdą sytuacją się godzi i do wszystkich warunków się przystosowuje.

Cóż dziwnego, że po wielu latach bezrobocia młodzi ludzie zapominają, że obowiązkiem człowieka jest praca i o tę pracę się przestają starać, uważając za rzecz normalną, że rodzina lub społeczeństwo ich utrzymują. Z czasem w próżniactwo i żebractwo jedni nie widzą nic upokarzającego, inni, którzy tego się wstydzą, za uzyskanie pracy placą wszelką cenę, sprzedają swoje sumienie i przekonanie, nie chcąc być ciężarem rodziny lub społeczeństwa. Trudno powiedzieć, kto więcej zasługuje na potępienie, czy ci, którzy tę cenę placą, czy też ci, którzy tej ceny żądają. Wydaje nam się, że więcej zasługują na potępienie i pogardę ci, którzy za cenę sumienia i przekonania pracę dają. Młody człowiek, który tę cenę za pracę płaci, jest człowiekiem złamanym, bo nie opuszcza go uczucie wstydu i niższości moralnej, wiecznie ma wyrzuty sumienia, że nie pozostał sam sobie wiernym. Taki człowiek, albo niezdolny jest do twórczej pracy, dającej zadowolenie, albo też wiecznie pali żądzą zemsty za doznane upokorzenie.

Młode pokolenie, wskutek braku pracy skazane na bezczynność, zgorzkniałe i zrozpaczone, przerodzić się z czasem musi w groźne niebezpieczeństwo dla bezpieczeństwa społecznego i państwowego. Nasz ustrój społeczny jest pełen niesprawiedliwości. Olbrzymia większość ludzi jest dziś wydziedziczona z własności i żyje w niewoli nielicznej warstwy posiadającej bogactwa ziemi. A jest to nie tylko niewola gospodarcza i społeczna, lecz także niewola polityczna, bo ci, którzy rozporządzają bogactwami, mają także rozstrzygający wpływ na życie państwowe, jeżeli nie bezpośrednio, to pośrednio. Złoty cielec rządzi światem! Musimy dążyć do przebudowy naszego ustroju społecznego i oprzeć go na fundamencie zasad chrześcijańskiej sprawiedliwości. Ale droga do tego celu jest długa i pełna przeszkód, trudności. Młode pokolenie, które ogarnęła rozpacz i zwątpienie, najskłonniejsze jest do przeprowadzenia wszelkimi środkami zmiany stosunków, nie cofając się przed żadnym. Wszelkie ruchy rewolucyjne są tego dowodem.

Dlatego też państwo i społeczeństwo w interesie własnym powinno się troszczyć przede wszystkim o młode pokolenie. Jest ono przyszłością narodu ale skazane na bezrobocie może stać się także dla niego niebezpieczeństwem. Poważni

### Przygotowania włoskie w Somali

Londyn, 1. 4. Tel. wł.

„Times” donoszą z Kairu, że rząd egipski udzielił rządowi włoskiemu zezwolenia na wzbudzenie robotników w Egipcie, celem zatrudnienia ich przy budowie dróg i innych obiektach w Somali. Włosi zamierzają zatrudnić w Somali około 7 tysięcy robotników egipskich.



obywatele, patrząc w przyszłość, zagadnieniu bezrobocia młodych powinni poświęcać wiele uwagi. Na tym punkcie dzisiaj jesteśmy wszyscy zgodni, że dotychczas nikt nie wymyślił uniwersalnego środka, skutecznej walki z kryzysem i bezrobociem. Podchodzić trzeba do tej plagi ludzkości z różnych stron i różnymi środkami, a gdy chodzi o młode pokolenie, to zarówno środkami moralnej i materialnej natury. Dodawanie otuchy, opieka religijna i moralna, budzenie zaufania mają pod tym względem wielkie znaczenie.

Pozatem wiele mówi i pisze się o różnych zarządzeniach, które, gdyby zostały wykonane, mogłyby przynieść poważną ulgę młodym bezrobotnym. Niestety, przeważnie te pomysły kończą się na gadaniu. Wyliczymy tutaj tylko kilka takich środków. Od lat kilku powtarza się, że kobiety zamężne, których mąż pracę ma i zarabia na utrzymanie rodziny, powinny wrócić do ogniska domowego i zajmować się rodziną i domem, zamiast pracować w urzędach. Tymczasem widzimy, że wciąż żony, nawet żony wyższych urzędników państwowych zajmują posady, które mogłyby zająć młodzi bezrobotni. Zakorzenie u nas głęboko zło protekcji odgrywa tu dużą rolę. Panie te w ten sposób dorabiają sobie na stroje i wydatki toaletowe, zabierając pracę bezrobotnym. Nie dopuścimy się przesady twierdząc, że tysiące młodych ludzi znalazłyby pracę, gdyby zlikwidowano pracujące żony, których mężowie zarabiają.

Z różnych stron wysuwa się także propozycje, aby ustanowiono granicę wieku, do której człowiek może pracować. Niektórzy żądają, aby ludzi, przekraczających 55 rok życia, zwalniano z posad i płacono im emeryturę. Ludzie w tym wieku potrzebują już odpoczynku, dzieci mają już przeważnie odchowane i powinni zrobić miejsce dla młodych. Potrzeby ludzi w tym wieku są mniejsze, tak samo jak ich obowiązki. Urzędnicy mogliby żyć z emerytury, robotnicy powinni mieć zapewnione renty od inwalidztwa i starości, zresztą nie byłoby już przywiązani do miejsca i mogliby się w razie potrzeby przeprowadzić w okolice, gdzie życie jest tańsze. W ten sposób uzyskaliby się wiele wolnych miejsc dla młodych bezrobotnych. W tych pomysłach wiele jest słuszności, ale zrealizowanie ich wymagałoby daleko sięgających zmian w ustawodawstwie. Wydaje nam się, że sprawa dostarczenia pracy młodym bezrobotnym jest tak ważna, że trzeba się pokusić o przeprowadzenie tej reformy.

Taksamo dziś nie jest żadną rzadkością, że jeden człowiek zajmuje kilka posad, z których każda dalaaby utrzymanie bezrobotnemu. Wiele się o tem mówi i pisze, ale faktem jest, że nawet w administracji państwowej wciąż ta kumulacja posad i dochodów istnieje.

Reformy ustawodawstwa i zarządzenia w tym kierunku napotkają na sprzeciw i opór, ale ponieważ chodzi tu o dobro publiczne, o młode pokolenie i naszą przyszłość, powinny być bezwzględnie przeprowadzone, bo wymaga tego dobro narodu i państwa.

### Zniesienie senatu w Grecji

Ateńy, 1. 4. Tel. wł.

Premier Tsaldaris oświadczył, że w poniedziałek wieczorem ogłoszone będzie postanowienie o zniesieniu Senatu i zniesieniu nieusuwalności urzędników państwowych. Minister skarbu Grecji Pesmazoglou i podsekretarz stanu prezydent rady ministrów podali się do dymisji.

# Papież Pius XI. ostro potępił wojnę w przemówieniu na konsystorzu

Rzym, 1. 3. Tel. wł.

W przemówieniu, wygłoszonym na poniedziałkowym Konsystorzu tajnym, papież Pius XI wskazał na straszny kryzys gospodarczy, polityczny, a przede wszystkim moralny, jaki nawiedził ludzkość i wyraził ubolewanie, iż należy się obawiać fatalnych następstw jego także w przyszłości. Podczas gdy szkody, wyrządzone przez wojnę europejską jeszcze nie zostały usunięte, czernią się już na horyzoncie nowe chmury, zwiastujące burzę. Ojciec św.

zwrócił się przeciw wojnie, zaznaczając, że nowa wojna byłaby straszną zbrodnią, popełnioną na ludzkości. Nie może on wierzyć, aby ci, którym dobro ludzkości powinno leżeć na sercu, mieli pchnąć do strasznego rozlewu krwi nie tylko własny naród, lecz także wielką część ludzkości.

Ojciec św. w stanowczych słowach potępił wszelkie dążenia do wywołania wojny.

W zakończeniu Papież dał wyraz swemu przekonaniu, że obecne trudności ma-

terjalne i fizyczne uniemożliwiają wojnę.

Konsystorz wypowiedział się jednomyślnie za kanonizacją męczenników angielskich Tomasza More'a i Jana Fisher'a. Ojciec św. powołał kardynała Pacelli'ego na stanowisko Kardynała-Szambelana.

Berlin, 1. 4. Tel. wł.

W sprawozdaniu z przemówienia Ojca św. na Konsystorzu komunikat N. B. I. podaje, że Papież miał się wyrazić: „Gdyby ktoś chciał odważyć się popełnić haniebną zbrodnię, jaką jest wywołanie wojny, to należałoby prosić Boga o wytopienie tych narodów, które pragną wojny”.

## ANTHONY EDEN

### Dzisiejszy gość Polski

W poniedziałek o godz. 9.27 wieczorem przybył do Warszawy z Moskwy na oficjalną wizytę minister Eden, wraz z otoczeniem i szeregiem korespondentów prasy zagranicznych. Anthony Eden jest najmłodszym mężem stanu w Anglii i najmłodszą nadzieją partii konserwatywnej. Mimo swej stosunkowo krótkiej kariery, Eden zdołał się wybić na terenie międzynarodowym na pierwszy plan i osoba jego skupia na sobie obecnie uwagę całej Europy.

Urodzony w roku 1897, w domu ojca, zamożnego kupca szkockiego, otrzymuje Edens staranne wychowanie. Po matce, słynnej piękności, dziedziczy wdzięk, któremu zawdzięcza szerokie koło przyjaciół i zwolenników. Na początku wojny razem z dwoma braćmi, którzy padli na froncie, zaciąga się jako ochotnik do wojska. Kończy służbę, jako porucznik, odznaczony Krzyżem Wojskowym za działalność.

Po zawieszeniu broni zapisuje się na Uniwersytet w Oksfordzie, gdzie zainteresowania jego idą w kierunku... teatru. W teatrze amatorskim, zorganizowanym przez studentów, wystawia Eden szereg sztuk nowoczesnych, sam grywając z dużym powodzeniem wiele ról. Z kół tych jego zainteresowań, które dosyć daleko odbiegają od środowiska, w którym miał się potoczyć jego późniejsze życie, wyrływa go sir Austen Chamberlain, który zwrócił uwagę na jego niezwykle zdolności. W roku 1923 zostaje wybrany do parlamentu z listy konserwatywnej. Już wkrótce, bo po trzech latach, zostaje mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Na tem stanowisku specjalizuje się w zagadnieniach międzynarodowych. Niebawem zgłasza dymisję z ministerstwa i wyjeżdża do Indii, gdzie wstępuje do armii kolonialnej. Po powrocie ogłasza publiczny raport, który wywołuje olbrzymie zainteresowanie. Z tą chwilą pozycja jego w angielskim świecie politycznym jest ustalona.

W roku 1926 Eden wraca do ministerstwa, gdzie obejmuje stanowisko sekretarza wydziału prawnego i w tym charakterze towarzyszy Chamberlainowi do Lokarna. Zarówno tutaj, jak i później na terenie genewskim, wykazuje wielkie zdolności, połączone z niezależnością sądu i ujmującą prostotą. Potem znówu na kilka lat wycofuje się z działalności politycznej i zamierza zostać adwokatem. W roku 1931 powraca do służby publicznej, jako oficjalny przedstawiciel Anglii w Genewie. Stanowisko, zajęte przez niego, w szeregu zagadnień o wielkim znaczeniu dla świata, jak w sprawie zatargu jugosłowiańskiego - węgierskiego, plebiscytu w Saarze, rozbrojenia itp. przyczynia się w wysokim stopniu do złagodzenia sytuacji, która chwilami wydawała się być naprężona do ostateczności.

Wielki krok w jego karierze nastąpił w roku 1934, po jego nominacji na „lorda, strażnika prywatnej pieczęci Jego Królewskiej Mości”. Z tytułu tego nowego stanowiska przypadły Edenowi w udziale wszystkie sprawy, wiążące Wielką Brytanię z Ligą Narodów. Od tego czasu angielski minister spraw zagranicznych, Sir John Simon, powierza Edenowi wszystkie niemal misje zagraniczne i w Londynie utrzymują, że raporty lorda pieczęci prywatnej są — być może — mniej błyskotliwe, ale zato o wiele bardziej ugruntowane i pewne od sprawozdań ministra...

Anthony Eden dowiódł w ciągu swej działalności, że rozumie konieczności europejskie. Ma on przytem odwagę przeciwstawiać się opinii brytyjskiej, gdyż ten człowiek, spokojny i uśmiechnięty, jest jednym z najlepszych mówców partii konserwatywnej.

On to stworzył w Genewie nową dyplomatyczną swego kraju: „Lepiej jest zapobiegać, niż naprawiać”.

## Lerroux nie mógł utworzyć rządu

### Próby współpracy międzypartyjnej zawiodły

Paryż, 1. 4. (PAT.)

Z Madrytu donoszą, że prezydent republiki, powierzając premierowi Lerroux utworzenie nowego gabinetu, wyraźnie podkreśla, że pragnąłby, aby nowy rząd zrealizował politykę istotnie narodową, doprowadził do pojednania stronnictw politycznych i rozwiązał najaktualniejsze zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej. Z tego powodu prezydent republiki uważałby za wskazane rozszerzenie większości parlamentarnej i pozyskanie współpracy z rządem stronnictw, pozostających obecnie na uboczu. Premier Lerroux przyjął te zastrzeżenia i odbył szereg konferencji z przywódcami partyjnymi. Ogólnie jednak twierdzą, że Lerroux

napotyka na wielkie trudności, to też kryzys gabinetu prawdopodobnie przeciągnie się.

Madryt, 4. 1. (PAT.)

Lerroux przeprowadził rozmowy z przywódcami partii ludowej, liberalnej i demokratycznej, którzy, aczkolwiek przyrzekli poparcie w Izbie, odmówili wzięcia udziału w rządzie. W związku z tem sądzą, iż Lerroux rzeknie się misji tworzenia nowego gabinetu.

Madryt, 1. 4. Tel. wł.

B. premier Lerroux zrezygnował z misji utworzenia nowego rządu. Prezydent Zamora ponownie powierzył misję utworzenia rządu Lerroux, który jednak ponownie odmówił. Wobec tego Zamora, powierzył misję utworzenia nowego rządu przywódcy stronnictwa agrarnego, Martinezowi Velasco.

## Olbrzymie zbrojenia Trzeciej Rzeszy

### Stała armja w wysokości 750 tysięcy ludzi

Praga, 1. 4. Tel. wł.

Czechosłowackie biuro prasowe donosi z Berlina, że w dniu 1 kwietnia nastąpi powołanie pod broń rocznika 1915. Natomiast roczniki 1901 do 1909, będą powoływane na 8-tygodniowe ćwiczenia, począwszy od 1 października br. Szturmówki nie będą rozwiązywane, lecz przeorganizowane, tak, że częściowo stracą swój charakter półwojskowy. Hitler nie ma zamiaru stworzyć z nich czegoś w rodzaju faszystowskiej milicji, a tylko or-

ganizację, która była podpora dla stronnictwa. Oddziały S. S. są niemal w całości przejęte przez Reichswehrę.

Sila liczebna armji niemieckiej ma wynosić nie 550.000, lecz 750.000. Koszary, które poprzerałano na różne biura, szkoły itp., zostaną znów przerobione dla swego pierwotnego użytku. Nowe prawo o zabieraniu ziemi dla potrzeb państwa, stwarza możliwości, pod nową kszarą, lotniską itp.

## Polski balon dosięgnął stratosfery

### Rekord światowy pobity o przeszło kilometr

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

Dopiero obecnie podano do wiadomości wyniki rekordowego lotu kpt. Zbigniewa Burzyńskiego i por. Władysława Wysockiego na balonie wolnym „Toruń”, mającym 2.200 mtr. pojemności.

Lotnicy wylecieli 27 marca z Jabłonn, po dłuższym oczekiwaniu na odpowiednią pogodę, mając za zadanie osiągnięcie jak największej wysokości. Lot zakończył się po 5 godzinach. Balon opadł pod Tomaszowem Lubelskim.

Lotnicy ze względu na dokuczliwy mróz na granicy stratosfery, zaopatrzeni byli w przyrządy tlenowe do oddychania i specjalne kombinizony futrzane, zaopatrzone w grzejniki elektryczne. Lot odbywał się w otwartym koszu.

Po sprawdzeniu opieczetowanych przyrządów stwierdzono, że balon „Toruń” osiągnął wysokość 9.625 metrów. Rekord kapitana Burzyńskiego i por. Wysockiego zaliczony będzie

do międzynarodowych rekordów balonów VII kategorii.

Przy zaliczaniu do kategorii według nowych przepisów brana jest pod uwagę siła podnoszenia gazu, wobec tego, że balon „Toruń” napelniony był nie gazem świetlnym lecz wodorem, który jest znacznie lżejszy, temsamem pomimo pojemności tego balonu 2200 m. sz. zaliczono go do kategorii wyższej. — Poprzedni rekord był ustalony w roku 1927 przez kpt. Greya z marynarki amerykańskiej, który osiągnął wysokość 8659 m. W ten sposób polscy baloniarze zdobyli pierwszy rekord dla Polski w tej dziedzinie.

Barografy załogi balonu przesłano do instytutu badań technicznych lotnictwa. Balon dokonał wlotu przy udziale kontroli ze strony polskich władz sportowych. Po ostatecznym ustaleniu wyników, wszystkie dane będą przesłane do międzynarodowej federacji lotniczej, która wynik ten zatwierdzi i umieści w tabeli rekordów.

# Wielki proces komunistyczny

## 16 wywrotowców przed sądem w Łodzi

Łódź, 1. 4. Tel. wł.

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi rozpoczął się w poniedziałek zgodnie z zapowiedzią proces, którego bohaterowie oskarżeni są o propagandę komunistyczną przy pomocy ulotek, odesł w dwóch czasopiśmie, mianowicie: „Kronika” i „Literarische Tribune”. Na ławie oskarżonych zasiadli Jakób Eisenman, Pinkus Jankei, Abram Szurek, Mojżesz Knappbaum, Mordka Weisblatt, Zenon Kliszko, Paweł Abizyn, Mieczysław Chorowicz, Jakób Freundkind, Mieczysław Jakubowski, Mojżesz Ceper, Jakób Zyskind, Leichtwasser, Szmul Geladja, Jankiel Szwarcful i dr. Mieczysław Szelejen, razem 16 oskarżonych.

Należy zaznaczyć, że akt oskarżenia obejmuje nazwiska 17 pociągniętych do odpowiedzialności, jednakowoż jeden z nich zbiegł. Rozprawę prowadzi sędzia Ilmicz w asyście trzech sędziów. Oskarża prokurator Kozłowski, broni trzech adwokatów z Łodzi i jeden z Warszawy.

Na wstępie rozprawy, która została rozpoczęta na dwa tygodnie, sąd zajął się sprawą sprawdzenia personaljów oskarżonych i świadków, których wezwano 160. Część ze świadków mieszka pod Łodzią i na rozprawę nie przybyła. Stwierdzono brak 40 świadków spośród wezwanych. Pokazna ilość świadków rekrutuje się z przedstawicieli policji. Wobec niestawienia się świadków sąd zarządził przerwę, celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją. Po naradzie sąd oznajmił, że postanowiono rozprawę rozpatrywać. Okazało się, że nie przybyli również eksperci, m. in. rzeczoznawcy z ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy mieli wydać opinie o pismach, wydawanych przez oskarżonych.

Obrona postawiła wniosek o zawezwanie innych ekspertów, wysuwając kandydatury radcy ministerstwa Spraw Wewnętrznych Kellera i redaktora Erlicha z „Volkszeitung” w Warszawie. Poza tem obrona wniosła o zbadanie świadka komisarsza brygady politycznej policji w jego mieszkaniu prywatnym, ponie-

waż jest on obecnie chory i nie mógł przybyć na rozprawę. Po zgłoszeniu tych wniosków sąd udał się na naradę, po której ogłosił decyzję, przychylającą się do wezwania nowych ekspertów, a co do badania chorego komisarsza w mieszkaniu, to decyzja zapadnie w czasie rozprawy. W dalszym ciągu sąd rozpatrywał liczne wnioski formalne, zgłoszone przez obronę.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia, sąd postanowił rozesłać listy gończe za jednym z oskarżonych, który nie stawiał się na rozprawę i skonfiskować kaucję, którą złożył swego czasu. O godz. 1.30 rozpoczęło odczytywanie aktu oskarżenia, który zarzuca oskarżonym prowadzenie propagandy komunistycznej przy pomocy nielegalnych odesł i ulotek oraz wydawanie przez doktora Szelejona i oskarżonego Weissberga pism „Kronika” i „Literarische Tribune”. Odczytywanie aktu oskarżenia trwało do późnego popołudnia, poczem sąd ogłosił decyzję, przerywania rozprawy do wtorku.



# Obrazki niemieckie

## Zbrodnie w sąsiednich państwach

Urowadzenie dziennikarza J. Bertolda (Jacoba) w Szwajcarii przez agentów narodowo-socjalistycznych i osadzenie go w więzieniu w Niemczech, gdzie stanie niebawem przed sądem, wywołało w Europie daleko większe wzburzenie, niż zamordowanie przez hitlerowców przed kilku tygodniami inżyniera Formisa w Czechosłowacji. Niemiecka agencja rządowa widziała się zmuszona ogłosić oświadczenie, że Berthold rzekomo bezprawnie przekroczył niemiecką granicę i przy tej sposobności został uwięziony. Oczywiście to „wyjaśnienie” niezgodne jest z rzeczywistością. Sprawców morderstwa, popełnionego na Formisie, nie wykryto, w wypadku dziennikarza Bertholda Jacoba władze szwajcarskie zdołały jednak ująć jednego ze sprawców uprowadzenia, niejakiego Wesemanna, co niezawodnie przyczyni się do naświetlenia tajnej organizacji narodowo-socjalistycznej, która działa poza granicami Trzeciej Rzeszy.

Aresztowany Wesemann był kiedyś redaktorem głównego organu socjalistów, „Vorwaerts’a”.

Ma za sobą burzliwą przeszłość i jako agent Trzeciej Rzeszy rozwijał ruchliwą działalność w Danii, Holandji, Anglii, Francji i Szwajcarii. Głównym jego zadaniem była prowokacja i uprowadzenie przeciwników narodowego socjalizmu. Między innymi Wesemann w styczniu br. uprowadził z Kopenhagi pewnego urzędnika związków zawodowych, obywatela niemieckiego, który tam się schronił przed zemstą narodowych socjalistów. Człowiek ten przeżył bez wieści. Później Wesemann nakłonił żonę ofiary do powrotu do Niemiec, gdzie została natychmiast aresztowana. Aresztowanej kobiecie odebrano klucz od mieszkania w Kopenhadze. Przy pomocy tego klucza Wesemann dostał się do tego mieszkania i skradł akta międzynarodowej centrali jednego ze związków zawodowych.

### Wyrok kląpedzki

Dziś wprost propagandę rozpoczęli narodowi socjaliści przeciwko zasadzeniu konspiratorów narodowo-socjalistycznych w Kląpedzie. Sąd litewski, jak wiadomo, 4 narodowych socjalistów skazał na śmierć. A skazał ich za to, że uprowadzili z Kląpedy człowieka i podle go zamordowali. Wyrok sądu litewskiego jest surowy, ale sprawiedliwy. Ludzie, którzy mają na sumieniu nikczemne zamordowanie kanclerza Dollfusa, i wiele innych zbrodni, pozbawili się moralnego prawa oburzania się na wyrok sądu litewskiego. Warto przy tej sposobności przypomnieć, że przed kilku laty narodowi socjaliści w okrutny i nikczemny sposób zamordowali robotników polskich w Potpie, na Śląsku Opolskim. Sąd w Bytomiu skazał ich na śmierć. Wtedy narodowi socjaliści też urządzili demonstracje w obronie tych morderców i wymusili na ówczesnym rządzie Papena ich ulaskawienie. Mordercy dziś zajmują honorowe stanowiska w partii.

### Ministrowie

Bawarski minister gospodarki narodowej, Esser, został nagle pozbawiony urzędu. O przyczynie jego napędzenia dowia-

dujemy się z tajnych instrukcji ministerstwa propagandy dla prasy, które zabrania pisać o tem, że Esser podczas karnawału rzucił się na małą dziewczynkę właściciela wielkiego browaru w Monachjum i przez ojca dziewczynki został obity. Oprócz tego wymusza dla siebie poważne sumy od przemysłowców bawarskich. Esser należy do założycieli partii narodowo-

### Czego nie wolno pisać?

Ministerstwo p. Goebbelsa w tajnych cyrkularzach zakazuje prasie pisać między innymi o takich rzeczach:

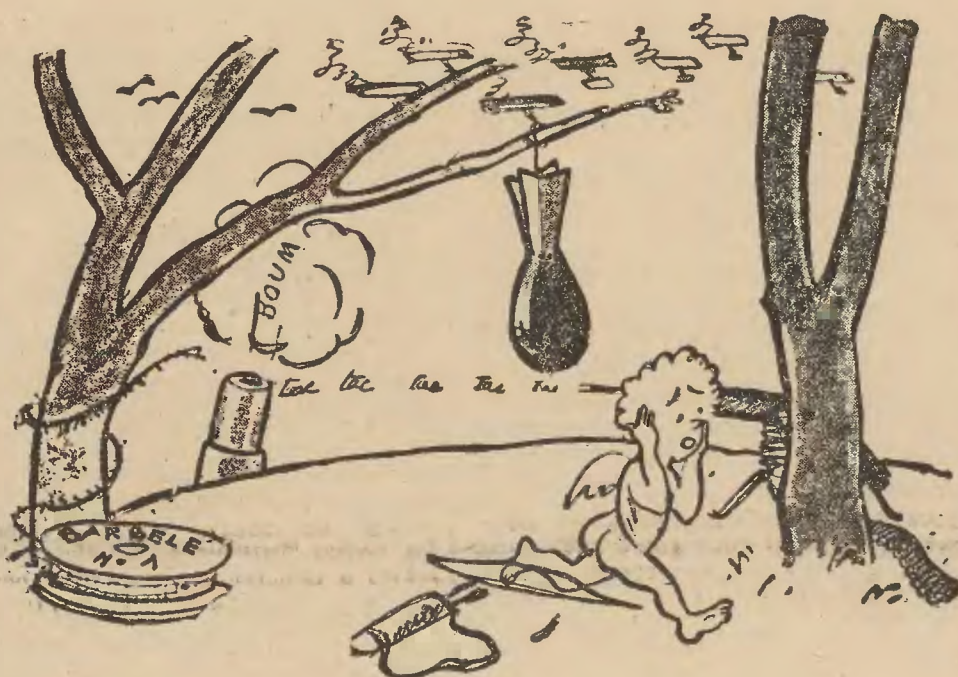
że pruski prezes rady ministrów, Goering, podarował na urodziny aktorowi Kloeferowi samochód, marki „Mercedes”, że zmarły wskutek wypadku lotniczego bawarski minister oświecenia miał dla swego prywatnego użytku 2 samoloty sportowe,

że firma Daimler-Benz w Marienfelde buduje czołgi,

że w Gdańsku S. A. policja została wyposażona w karabiny, że przeciwko kierownicze hitlerowskiej organizacji „Matka i dziecko”, toczy się śledztwo o sprzeniewierzenie.

Nakazuje się pisać, pisać jednolicie o wypadkach z polityki zagranicznej i za-

brania się pod karę pisać o ewentualnych przyszłych postanowieniach rządu. Zakazuje się pisać o sytuacji walutowej w ten sposób, by wzbudzić obawy możliwości inflacji, a przede wszystkim nie wolno pisać o innowacjach w wojsku, o zbrojeniach, a nakazuje się pisać o sprawach wojskowych w państwach sąsiednich. Przy omawianiu celów polityki zagranicznej Rzeszy nie wolno poruszać spraw terytorjalnych, powstałych na mocy Traktatu Wersalskiego. Planom rządu w tej dziedzinie dyskusja prasowa nie może przeszkadzać. Rząd Rzeszy wybierze sam termin dla dyskusji w sprawie tych zagadnień terytorjalnych. Ten ostatni zakaz jest szczególnie ciekawy, chociażby ze względu na rewolucję „Daily Telegraphu”.



Pieśń włosenna roku 1935.

(Marianne.)

## Oczy Francji zwrócone na Warszawę

### Po wizycie berlińskiej

(Korespondencja własna „Polonii”).

Paryż, w końcu marca. Podróż Sir Simona do Berlina, miała charakter nawskroś informacyjny. Wszystkie wiadomości, rozsiewane w prasie, jakoby przedstawiciel W. Brytanii występował w Berlinie z konkretnymi propozycjami imieniem całego bloku państw zachodnich — były, jak to zaznaczyliśmy zresztą, w naszych korespondencjach paryskich, oparte na nieznajomości istoty rzeczy. Przed zjazdem w Stresie chodziło o zorientowanie się w dążnościach i zastrzeżeniach zarówno Niemiec jak i Rosji.

Zażądała tego zwłaszcza opinia publiczna Wielkiej Brytanii, ludzka się do ostatniej chwili możliwością dojścia do kompromisu z Berlinem. Wytworzona sytuacja przypomina miesiące, które poprzedziły sierpień 1914 r. Wówczas to w Londynie sądzono do ostatniej chwili, że Anglia nie będzie zmuszona do interwencji na kontynencie europejskim. Wymekające stanowisko, które wtedy zajmował Londyn — przyczyniło się w niemałej mierze do wybuchu wojny, ośmielając Niemców, liczących na neutralność Anglii.

Po jednostronnym wypowiedzeniu przez Niemcy V części Traktatu Wersalskiego — Anglia uchyliła się od zbiorowego protestu w Berlinie i poszła na rokowanie bezpośrednie, co rozumiano nad Szwajcarię jako faktyczną zgodę Wielkiej Brytanii na akt z 15 marca br.

Podróż Sir Simona, dla której poświęcono w Londynie rzecz niezwykle cenną, a mianowicie dyplomatyczny „prestż” Anglii — nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Informacje tak bardzo cenne dla Sir Simona — mają charakter negatywny. Dziś wiadomo już, że Niemcy nie zawrócą z drogi, na którą weszli, że

nie odwołają aktu z 15 marca br., że nie będą się liczyć z protestem trzech mocarstw, że nie przestaną dążyć do obalenia ostatniej zapory, to jest postanowień terytorjalnych Traktatu Wersalskiego.

To ostatnie jest szczególnie ważne. Prasa angielska, a za nią francuska, powtarza doniesienia swych korespondentów z Berlina o żądaniach, które określił Hitler jako „conditio sine qua non” międzynarodowej współpracy Niemiec.

Są nimi: „zniesienie” kurytarza polskiego, połączenie Rzeszy z Prusami Wschodnimi, aneksja niemieckich obszarów etnograficznych w Czechosłowacji i oczywiście „Anschluss”.

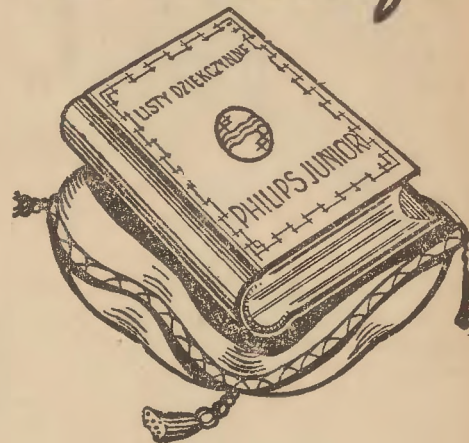
Jeżeli te wiadomości, którym częściowo zaprzeczono w Berlinie, mają realny podkład — to nadzieje na dojście do jakiegokolwiek kompromisu z Berlinem równają się zeru.

Nawet w Anglii zaczyna przeważać opinia, że jakiegokolwiek żądania Niemiec, związane z rewizją granic, muszą doprowadzić do wojny.

Odnosi się wrażenie, że po powrocie Sir Simona z Berlina przeważa w Londynie zdanie o konieczności podtrzymania tezy francuskiej, to jest stworzenia bloku państw w obronie pokoju. Wiadomości, nadchodzące z Moskwy, wskazują na możliwość zaistnienia zupełnej zmiany w ustosunkowaniu się Anglii do Sowietów. Wielka Brytania, odnosząca się początkowo nieufnie do paktu wschodniego — obecnie decyduje się na stanowcze i definitywne poparcie tego projektu.

Za klucz do rozwiązania sytuacji uważa się w tej chwili Polskę. Jeżeli Polska oświadczy się za Paktem Wschodnim, to Niemcy będą obawiać się dalszego kontynuowania sabotażu Paktu Wschodniego. Do rozmów Edena w Warszawie

## Złota księga



powstała z listów wdzięcznych klientów, którzy otrzymali doskonały odbiornik na dogodnych warunkach systemu ratalnego Philipsa



RATY TYLKO  
PO 20 ZŁOTYCH  
MIESIĘCZNIE

# PHILIPS JUNIOR

Do Polskich Zakładów Philips S. A.  
Warszawa, Karłowka 36 44.

Proszę o bezpłatny prospekt o odbiorniku Trójka Philips Junior.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Zawód: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

### Wymówienia w Ubezpieczalni Warszawskiej

#### Urzednicy odwołali się do ministra

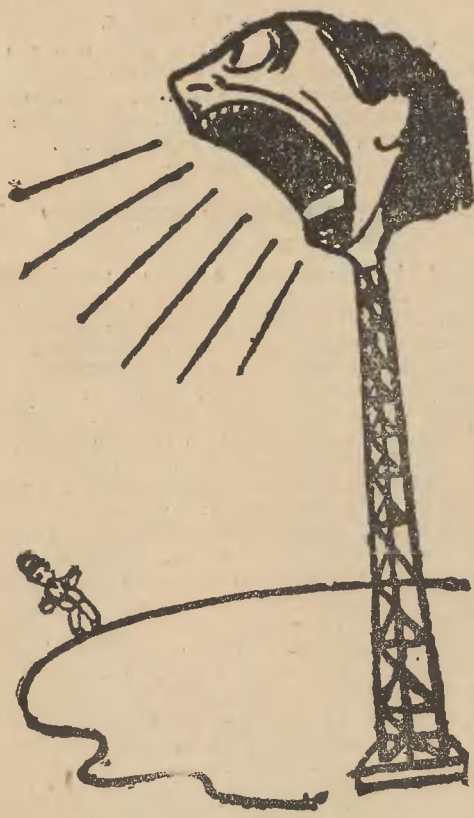
Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie otrzymali w sobotę wymówienia trzymiesięczne, opiewające na dzień 1 lipca. W wyniku tych wymówień, 170 osób będzie zredukowanych, zaś 458 osobom będą obniżone pensje. Wysokość obniżki waha się od 50 do 200 zł. miesięcznie. Dyrekcja ubezpieczalni zakomunikowała przedstawicielom pracowników, że redukcja dotyczy w pierwszym rzędzie emerytów państwowych, których emerytury wynoszą przynajmniej 250 zł. miesięcznie, dalej pracowników, którzy nabyli prawo do renty starczej, lub tych, dla których praca w ubezpieczalni nie jest jedynym źródłem utrzymania. Poza tym zwolnione będą mężatki, których mężowie zarabiają powyżej 300 zł. miesięcznie. W odpowiedzi na to, pracownicy ubezpieczalni przesłali ministrowi Opieki Społecznej rezolucję, w której stwierdzają, że redukcja personelu w tak dużej ilości jest przedwczesna i, że wywoła zahamowanie, normalnego toku pracy. Projektowane redukcje i obniżki w wielu wypadkach są krzywdzące, ponieważ obejmują osoby, będące jedynymi żywicielami rodzin. Obniżki płac przeprowadzone są chaotycznie i tylko w małym stopniu dotyczą osób, które pobierają wygórowane uposażenia. Pracownicy ubezpieczalni, jako jedyni prawidłowo rozwiązujący sprawę, proponują zredukowanie wyłącznie tych osób, dla których praca w ubezpieczalni nie jest jedynym źródłem utrzymania, a dochód poboczny przekracza 300 zł. miesięcznie, i przeprowadzenie obniżki pensji, poczynając od 300 zł. miesięcznie w górę.

### Bony Funduszu Inwestycyjnego

W dn. 28 marca 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr.: 1242, 3858, 13540, 18248, 22948, 28842, 32248 we wszystkich dziesięciu serjach.

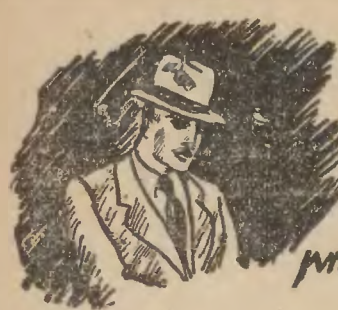
przywiązuje się ogromną wagę do roli i kierunku zagranicznej polityki polskiej. Jednakże w kołach politycznych zapatrza się dość sceptycznie na wyniki wizyty Edena w stolicy Rzeczypospolitej. Mówi się, że Polska zanadto znajduje się pod wpływem Niemiec, aby mogła zachować całkowitą niezależność decyzji. Z drugiej zaś strony pojawiają się twierdzenia, że ostatnie wypadki zrobiły bardzo silne wrażenie w Warszawie, powodując ochłodzenie przyjaźni polsko-niemieckiej.

T. K.



Goebbels przemawia do Europy.  
(Der Simpl.)





W.J. LOCKE

# Opuszczeni

POWIEŚĆ

przekład autoryzowany z angielskiego



31)

Weszli do zatłoczonej jadalni, gdzie dyrektor hotelu zarezerwował dla nich stolik. Początkowo Iwona trzymała się dzielnie, próbując nawet rozmawiać. Ale napięcie było zbyt wielkie. Czula, że jeszcze pięć minut, a dostanie ataku hysterji. Przepraszyła więc kanonika i pod jakimś pozorem uciekła do swego pokoju.

Tu rzuciła się na łóżko i ukryła twarz w chłodnych poduszkach. Samotność przy takim ciężarze trwogi na duszy była ulgą.

Spróbowała zebrać myśli, ale miała w głowie nieokiełznany zamęt. Scena spotkania z pierwszym mężem stała jej w pamięci przeraźliwie ostro. Ciałem wstrząsały dreszcze.

Szorstka ręka przysgniotła motyla, strasząc ze skrzydełek delikatne pyłki.

Kanonik zajął do niej po jakimś czasie, pytając serdecznie, czy nie chora? Może każe wezwać lekarza? Może chce, żeby przy niej posiedział?

Ujęła go porywczo za rękę i pocałowała.

— Tyś dla mnie za dobry! Nie jestem godna takiej dobroci! Nie jestem chora, tylko może za dużo chodziłam po słońcu... Pozwól mi zostać samej. Poleżę trochę, to przyjdę do siebie.

Zdziwiony i wzruszony schylił się i pocałował ją w twarz.

— Moja biedna żonczko!

Zasłonił okno, żeby światło nie raziło jej w oczy i, obiecując, że każe później przysłać herbatę, wyszedł.

Pocałunek, serdeczne słowa i ten objaw troskliwości pocieszyły ją, dały poczucie bezpieczeństwa, osłabiły trwogę.

Teraz mogła się trochę zastanowić. Czy powiedzieć Ewerardowi?

Znów ją ogarnęła rozpacz. Rozpłakała się cicho z wielkiej, kojącej litości nad samą sobą.

— Tylko bym go unieszcześliwiła! — jęczała. — Poco mu to mówić?

I znów się uspokoiła. Jeżeliby Amadeusz dotrzymał słowa i zostawił ją w spokoju, nie miała się naprawdę czego trapić. Przypomniała sobie jego słowa. Pomimo wszelkich uchybień, jakie mu miała do zarzucenia, nie mogła zaprzeczyć, że zawsze był „dobrym chłopcem”. Nie było się więc czego obawiać.

Nagle przyszła jej myśl, pod której wpływem zerwała się z łóżka w szale trwogi. Koncert! Zapomniała, że Amadeusz miał śpiewać na tym koncercie. Ewerard wybierał się. Zobaczy na afiszu nazwisko: „Amédée Bazonge”. W Europie nie mogło być dwóch tenorów tego nazwiska. Ewerard nie może iść na ten koncert! Nie może!

Wybiegła z pokoju. O! Boże! Może już poszedł!

Ale ku swej ołbrzymiej uldze zastała go w przedsiönku. Siedział na trzcinowym foteliku, paląc cygaro. Zobaczywszy żonę u schodów, zadyszana i trzymającą się poręczy, rzucił cygaro i wszedł do niej.

— Moje biedne dziecko, — rzekł zaniepokojony — co się stało?

— Och, Ewerardzie, nie chcę być sama. Nie myśl tylko, że jestem niemądry tchórz, ale tak mi jakoś strach...

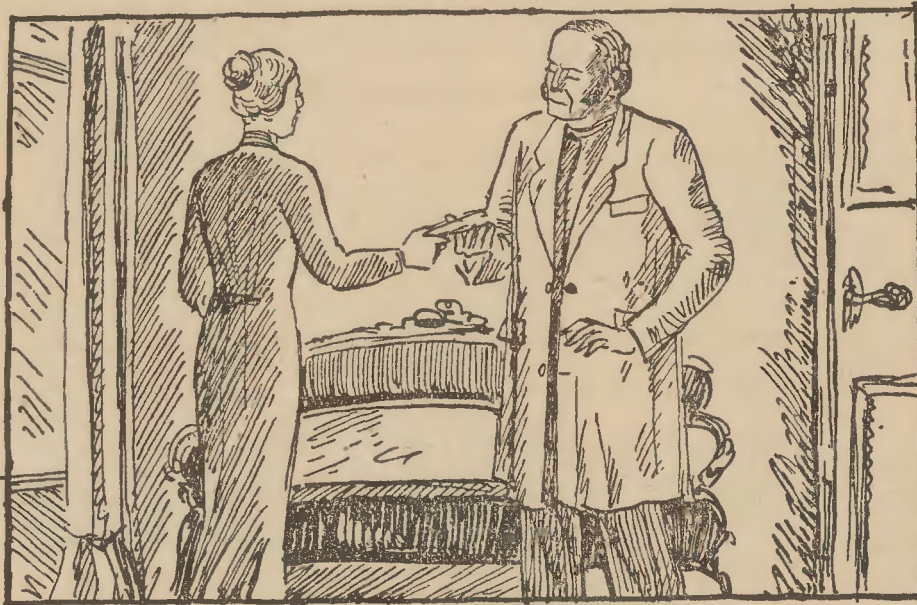
— Ależ naturalnie. posiedzę przy tobie! — odpowiedział dobrotliwie.

Weszli razem do pokoju i Iwona położyła się. Głowa jej pękała z nerwowego bólu.

Kanonik zakrzętnął się przy niej z właściwą sobie powagą, poczem wziął książkę i usiadł przy oknie.

Iwona miała wyrzuty sumienia, ale pomimo to obecność męża sprawiała jej ulgę.

Upłynęła godzina. Kanonik spojrzał na zegarek i wstał.



— Czy ci lepiej?

— Ewerardzie, nie idziesz do Kur-saalu?

— Obawiam się, że Emelina na mnie czeka.

Iwona dała mu znak, aby się zbliżył i obejmując go za szyję, zaczęła prosić:

— Nie chodź. Napisz do niej, wy-mów się i zabierz mnie na przejażdżkę. Takby mi to dobrze zrobiło! Chcę być z tobą! Tak mi dobrze z tobą.

Pierwszy raz w życiu Iwona „na-brała” mężczyznę robionemi czułości-ściami. Twarz jej płonęła. A nuż się nie zgodzi?

— Jak chcesz, kochanie! — usły-szała odpowiedź, która napełniła ją wstydem i jednocześnie tryumfem. — To jeszcze twoje wakacje.

## ROZDZIAŁ XIII. DWA BIEGUNY.

Ale najlepiej obmyślane plany sprytnych kobiet i mężczyzn często spełniają na niczem. Podczas gdy Iwona, jadąc z mężem wzdłuż wybrzeża, układała plan spędzenia wieczoru spokojnie i bezpiecznie w hotelu, pani Winstanley siedziała na koncercie o samotniona, lecz pełna godności. Jak zwykle w chwilach gniewu, kiedy starała się jeszcze bardziej umacniać w surowych uczuciach, piastowała na kolanach dzieło profesora Drummonda: „Naturalne Prawo w świecie Du-cha”.

Gdyby Iwona wzięła i panią Winstanley pod uwagę w swych rachun-kach, na pewno zaprosiłaby ją na prze-jażdżkę. Tak jak rzeczy stały, w ura-żonej damie wezbrała jeszcze większa uraza. Pewna, że kanonik pójdzie z nią na koncert, pozwoliła łaskawie Wil-mingtonom jechać na wyścigi cykli-stów do welodromu i została sama. Ludzka to rzecz przyjmować zawód gniewem. Jeszcze bardziej ludzka za-cinać się w urażonej dumie, a pani Winstanley była skłonniejsza do głę-boko ludzkich uczuć niż myślała. Ob-jawiło się to nadto w ciekawości. Zna-na, przy spotkaniu z Iwoną, dostrzegła to, co uszło uwagi kanonika: gest Francuza, gdy pochwycił byłą żonę za rękę i wyraz bezczelnego zachwytu na jego twarzy. Zachowanie się nie-znajomego i wzburzenie Iwony powie-działy jej, że wpadła na trop skanda-lu; w związku z tem dokonała intere-sujących odkryć w czasie koncertu.

Wszystko ułożyło się logicznie. Te-raz już tylko czekała na właściwą chwilę, żeby wyjawic całą rzecz komu należało.

Oczywiście chodziło jej o dobro kanonika. Kobieta pokroju pani Winstanley nie działa z pobudek osobi-stych, nie robi nic bez zgody sumienia. Pani Winstanley była nadto tak dalece

wyższą istotą, że sumienie drżało przed nią narówni z większością jej przyjaciół, którym patronowała.

Nie czekała długo. Kanonik zjawił się zaraz po powrocie z przejażdżki, aby ją i Wilmingtonów zaprosić na obiad.

Był to jego ostatni wieczór w O-stendzie, a Iwona nie czuła się dość dobrze, aby przyjść, jak zwykle, do Kursaalu.

— Więc jeszcze nie przyszła do siebie? — zapytała pani Winstanley z miną poufnie odpowiedzialną, swoją miną.

— Niezupełnie. Zmartwiła się czemś i to ją trochę rozpręgło.

— Czy ci nie przyszło do głowy, że to może mieć związek z jej poran-nem spotkaniem?

— Cóż znowu? — odrzucił ostro kanonik. — Co za śmieszny pomysł!

— Ja mam powody, żeby sądzić inaczej. Ten Francuz śpiewał dziś na koncercie... Oto jego nazwisko...

Wręczyła kanonikowi program.

— Tu, w spisie artystów.

— Pan Bazonge. To i co z tego? — zapytał, oddając jej program.

— Nic cię nie uderzyło?

— Co mnie miało uderzyć? Pewnie kuzyn jej pierwszego męża. Nawet coś wspominała.

— Mnie uderzyło imię, Ewerar-dzie. Oryginalne imię. Zapamiętałam z twoich zapowiedzi.

— Powinszować pamięci! — rzekł kanonik.

Pani Winstanley wyprostowała się obrażona i odszedłszy od okna, koło którego stała, wzięła ze stolika gazetę.

— Czy pamiętasz imię pierwszego męża Iwony? — zapytała, podcho-dząc.

I kanonik wyprostował się i zmar-szczył brwi.

— Co to wszystko ma znaczyć, Emelino? Co to znowu za insynuacje?

— Gdybym wiedziała, że pozwo-lisz sobie na taki ton, byłabym zacho-wała swoje podejrzenia dla siebie.

— Wolałbym być, żebyś zachowa-ła! — odparł z gniewem. — Nie mogę pozwolić znieważać mojej żony. Mo-jej żony nie mogą osiągnąć żadne podejrzenia.

— Tak jak żony cezara! — odpar-ła dama, odymając usta. — Ewerar-dzie, przecież my się zaczynamy kłó-cić! To doprawdy ordynarne! Nie za-pominaj, że jestem twoją najstarszą przyjaciółką. Chciałam wypelnić na-der przykry obowiązek wobec ciebie.

— Pozwolisz, że ci powiem, że o-bowiązek jest jednym z głównych na-rzędzi djabelskich! — odrzucił kano-nik.

(Ciąg dalszy jutro)

## Program Radiowy

WTOREK, 2 KWIEŹNIA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomość me-teorologiczna. 12.05 Orkiestra salonowa 12.50 Czwilka dla kobiet. 13.00 Płyty. 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej 15.45 Koncert ork. smyczkowej. 16.30 Ogło-szenie wyników konkursu dla dzieci 16.45 Arie i pieśń. 17.00 Skrzynka P. K. O. 17.15 Fragment z Past. J. S. Bacha (płyty). 17.30 Recital skrzypcowy laureata kon-kursu im. Henryka Wieniawskiego — idy Händla. 18.00 Pieśń ludowa. 18.45 Recital skrzypcowy Asanowego Szafranka. Przy fortepianie Karol Szafranek. 19.15 Felieton sportowy. 19.25 Wiadomości sportowe 19.35 Preludja. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 v koncert historycz-ny muzyki polskiej. 22.00 Muzyka lekka. 22.45 Muzyka lekka.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna 12.05 Koncert z Wilna 13.00 Płyty. 15.45 Koncert orkiestry P. R. 16.30 „Listy od dzieci”. 16.45 Transm. z Pozna-nia. 17.15 Płyty 17.30 Recital skrzypcowy. 18.00 Pieśń ludowa. 18.45 Melodie operetkowe z płyt. 19.35 Re-cital ze Lwowa 20.00 Muzyka lekka 21.00 Transm. koncertu z Krakowa. 22.00 i 23.05 koncert w wykonaniu orkiestry jazz P. R.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transm. z Warszawy 12.05 Transm. z Wilna. 13.00 Płyty gramof. 13.45—16.30 Transm. z Warszawy. 16.45—18.15 Transm. z Poznania i Warszawy. 18.45 Mała rewja wiosenna z płyt. 19.30—21.00 Transm. z Warszawy i Lwowa 21.00 Koncert historyczny muzyki polskiej. 22.00—23.05 Transm. z Warszawy.

### KONCERTY ZAGRANICZNE.

Hamburg (331,9 m) godz. 6.35, 14.30, 16.00, 19.00.  
Mediolan (369,6 m) godz. 11.30, 17.30, 19.00.  
Praga (470,2 m) godz. 12.35, 15.55, 18.25, 21.35  
Wiedeń (506,8 m) godz. 12.00, 15.40 19.30, 21.30  
Budapeszt (550,5 m) godz. 13.30, 17.00, 20.45.

ŚRODA, 3 KWIEŹNIA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości me-teorologiczne. 12.05 Muzyka salonowa. 12.50 Czwilka dla kobiet. 13.00 Beethovena Kreutzerowska sonata — (pły-ty). 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 14.00—14.45 Muzyka lekka. 15.45 Rewja starszych operetek. 17.00 „Polityka państw europejskich po wojnie”. 17.15 „Z muzyki klasycznej”. 18.00 Pieśń słowiańska. 18.15 „Wykończyli się”. Wesoły sketch. 18.45 Audycja Ra-dia-włocławska. 19.07 „Ogrodnik śląski” — wypr. Wład. Wło-sz. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Harmonistów Warszawscy. 20.15 Wieczór Mickiewiczowski (Włocł). 21.00 Koncert szopenowski. 21.30 Porady radiotechniczne. 21.40 Pieśń polska. 22.30 Muzyka lekka. 23.05—23.30 Skrzynka francuska.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 12.05 Zespół salonowy Rozgłośni Warszawskiej. 13.00 Kon-cert z płyt. 13.45 Rewja starszych operetek. 16.45 Słynni artyści: Tibta Rutto (płyty). 17.15 „Z muzyki klasycznej”. 18.00 Koncert z Torunia. 18.15 Wesoły sketch. 18.45 Fragment ze sztuki p. t.: „Bitwa pod Racławicami”. 19.35 Koncert zespołu Harmonistów Warszawskich. 20.15 Wieczór Mickiewiczowski (transm. z Wilna). 21.00 Koncert szopenowski. 21.40 Pieśń pol-skie w wyk. chóru „Lutnia”. 22.15 Ogłoszenie wyniku fabryki „Tęcza”. 22.30 Muzyka lekka. 23.05 Kon-cert zespołu salonowego.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 Transm. z Warszawy. 13.00 Koncert z płyt. 13.45 Rewja starszych operetek. 16.45 Słynni artyści na plytach. 17.15 Transm. z Torunia i Warszawy. 18.15 Płyty 20.15 Transm. z Wilna i Warszawy. 21.40 i 22.15 Transm. z Warszawy.

Łódź (224 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 Transm. z Warszawy. 14.00 Muzyka polska (płyty). 15.45 Transm. z Krakowa i Warszawy. 18.00 Transm. z Toru-nia i Warszawy. 18.45 Piosenki (płyty). 19.30 Transm. z Warszawy i Wilna. 21.40 i 22.15 Transm. z Warsza-wy.

Poznań (345,6 m) 6.30 Audycja poranna z Warsza-wy. 11.57 Transm. z Warszawy. 15.45 Transm. z Kra-kowa i Warszawy. 16.45 Słynni artyści (płyty). 17.00 Transm. z Krakowa i Warszawy. 18.00 Transm. z To-runia i Warszawy. 18.45 i 19.30 Transm. z Warszawy. 20.45 i 21.40 Transm. z Warszawy. 22.15 Koncert orkiestry mandolinistów. 22.40 Płyty.

### KONCERTY ZAGRANICZNE.

Hamburg (331,9 m) godz. 11.30, 16.30, 19.00, 23.00  
Mediolan (369,6 m) godz. 11.30, 17.00, 21.00.  
Praga (470,2 m) godz. 10.15, 15.55, 19.25, 21.00.  
Wiedeń (506,8 m) godz. 12.00, 16.10, 19.35, 20.35  
Budapeszt (550,5 m) godz. 13.00, 17.30, 20.10

### CENY APARATÓW RADJOWYCH DLA SZKÓŁ.

(—) W związku z akcją radiofonizacji szkół Związek Nauczycielstwa Polskiego ułat-wia szkołom nabycie popularnego dwulampo-wego odbiornika radiowego, dostosowanego do słuchania audycji w salach szkolnych. Apa-raty te sprzedaje Związek na 10 rat miesięcz-nych po cenie kosztów produkcji. Również Związek Nauczycielstwa Polskiego pokrywa koszt przesyłki pocztowej tych aparatów z Warszawy na miejsce przeznaczenia. Ceny aparatów są następujące: a) aparat dwulampowy (dla miejscowości pozbawionych sie-ci elektrycznej) — zł. 104.—, b) ten sam apa-rat wraz z kompletem materiału instalacyj-nego — zł. 109.—, c) ten sam aparat wraz z kompletem materiału instalacyjnego, suchą baterią żarzenia 4,5 volt oraz suchą baterią anodową 120 v. — zł. 131.—, d) aparat dwu-lampowy (dla miejscowości posiadających sieć elektryczną na prąd zmienny) — zł. 137.—, e) ten sam aparat wraz z materiałem insta-lacyjnym — zł. 142.—.

Po wszystkie informacje w związku z rata-l-ną sprzedażą aparatów radiowych dla szkół zwracać się należy do Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warsza-wa, Wybrzeże Kościuszkowskie.



# POD WŁOS...

Czas już z tem skończyć

Polskie Radio wydało nareszcie pewną małą, ale bardzo pożyteczną książeczkę p. t. „Wskazówki dla prelegentów radiowych”. Powiadam, dlatego „nareszcie”, ponieważ tyłkrotnie już przezemnie upominany dr. Tomasz Strzembosz nadal co niedziela wygłasza przed mikrofonem radiostacji katowickiej t. zw. feljeton p. t. „Co słysząc na Śląsku?”.

Otóż, aby p. dr. Tomasz Strzembosz wreszcie zrozumiał, czego od prelegenta radiowego wymaga, już nie każdy radiosłuchacz, ale samo Polskie radio, pozwoli sobie tu przytoczyć niektóre pouczające cytaty, zawarte w wyżej wspomnianej książeczce:

„Od sposobu przemawiania w dużej mierze zależy, czy przemówienie będzie wogóle słuchane, czy też słuchacz po pierwszych paru słowach zamknie głośnik lub odłoży słuchawkę.” (str. 19.)

„Nie każdy zdaje sobie sprawę, że głos jego może być tak dalece nieradjofoniczny, że zmusić go może do zaniechania występów przed mikrofonem.” (str. 29.)

„Jednym z najpowszechniejszych błędów jest zbyt głośne mówienie do mikrofonu, co jest nie tylko zbędne, ale i szkodliwe.” (str. 30.)

„Bezbarwny i monotoniczny odczyt będzie dla słuchacza „dewnianą piłą” i wywoła w nim zupełnie zdecydowaną, a dla prelegenta zwykłą niepożądaną reakcję.” (str. 31.)

„Przed mikrofonem nie wolno mówić niewyraźnie.” (str. 32.)

„Układ każdego odczytu powinien być planowy, jasny, przejrzysty, a błąd myśli poprawny pod względem logicznym.” (str. 35.)

„Nie wolno kaszleć i chichotać w mikrofon.” (str. 37.)

No i co najważniejsze: „Wszelkie wady wymowy, jak seplenienie, jakanie się itd. zupełnie dyskwalifikują prelegenta w radju.” (str. 32.)

Tych praktycznych wskazówek dr. Tomasz Strzembosz powinien się absolutnie nauczyć na pamięć, powtarzać je sobie co pewien czas aż do skutku i ćwiczyć się w ich dokładnym wykonywaniu.

W razie nieosiągnięcia należytych wyników, dr. Tomasz Strzembosz musi zastosować metodę Demostenesa.

To znaczy — wsadzić sobie w usta odpowiednich rozmiarów kamień i przemawiać do tal morskich.

W tym celu zaleca się dr. Tomaszowi Strzemboszowi wyjazd do Gdyni, gdzie jest morze, ale zato niema na szczęście radiostacji.

Nielaki X.

## Notatki z nauki i sztuki

### PO ŚMIERCI MOISSIEGO.

Znakomity tragik Albert Bassermann, który jest w posiadaniu najwyższego niemieckiego odznaczenia teatralnego, t. zw. „Pierścienia Iflandy”, datującego z roku 1814, postanowił złożyć go w grobie Moissiego. Pierścieniem ten, ukuty z żelaza i ozdobiony podobizną wielkiego aktora niemieckiego Iflanda, przekazywany był od 100 lat zgorą przez każdorazowego posiadacza artystę, uznanemu przez niego za największego aktora niemieckiego. Wraz z przekazaniem pierścienia zmarłemu Moissiemu przetrwał Bassermann tę stuletnią przeszłość tradycję.

Zaznaczyć należy, że Moissi, urodzony w Tryjeście, był pochodzenia włoskiego. W dzień śmierci otrzymał Moissi depeszę od Mussoliniego, nadającą mu obywatelstwo włoskie.

### Z HISTORJI MIASTA WOLBROMIA.

Zarząd miasta Wolbromia otrzymał dokument z archiwum Muzeum im. Czapskich w Krakowie, dotyczący historii tego miasta. Według starych kronik Wolbrom założony został w r. 1321 przez Wolbroma (stąd nazwa miasta), zaś od wieku XIV jako miasto był stałe własnością królewską. Na zasadzie pieczęci z wieku XVI miasto obecnie używać będzie herbu z popiersiem osoby ukoronowanej i napisem „otoku „Zarząd Miejski Królewskiego Miasta Wolbromia”.

### WYKOPALISKA W PRUSACH WSCHODNICH.

W Labiawie (Prusy Wschodnie — Labiau) podczas prac ziemnych odkryto prahisteryczne cmentarzysko z 2 i 3 wieku. Przy tej okazji odkopano dobrze jeszcze utrzymany szkielet ludzki z późniejszych czasów, trzymający pod ramieniem swoją czaszkę. Pomiędzy palcami lewej ręki, położonej w poprzek korpusu znaleziono polską monetę z wizerunkiem króla Aleksandra (1501—1506). Dochożenia archeologów królewskich idą obecnie w kierunku stwierdzenia, czy chodzi tu o świątę, skazańca, czy też o ofiarę epidemii, której odcięto głowę, dla „uniemożliwienia” powrotu w szeregi żyjących. Zaznaczyć należy, że w tej epoce składano zmarłym do rąk monety „na podróż na tamten świat”.

## Kronika Gospodarcza

# Śląski Fundusz Gospodarczy

Podczas obrad nad budżetem poseł Breliński jako sprawozdawca ciekawe uwagi wypowiedział o Śląskim Funduszu gospodarczym.

Mianowicie co do Funduszu Gospodarczego stwierdzono bezspornie, że spełnił on w wielkiej mierze główny swój cel, t. j. popieranie budownictwa mieszkaniowego, tak, że z wyjątkiem większych ośrodków przemysłowych, jak Katowice, Chorzów i Bielsko na razie braku mieszkań niema.

Nie wynika z tego wniosek, aby znieść Fun-

### Wysokie opłaty

W obecnych krytycznych warunkach gospodarczych, gdy obroty i dochody z miesiąca na miesiąc się kurczą, nowelizacja ustaw a szczególnie ustaw wyjątkowych, obciążających tylko jedną warstwę społeczeństwa, jest konieczna. Wysokość opłat do Funduszu Gospodarczego

opiera się obecnie na pobieranym miesięcznym czynszu za każdy pojedynczy lokal mieszkalny wzgl. handlowy. Propozycja zainteresowanych płatników idzie w tym kierunku, aby opłatę pobierano nie od pojedynczych czynszów, lecz od ogólnej sumy wszystkich czyn-

szów z danego domu, uważając taki wymiar za sprawiedliwszy.

Do tak zastosowanego obliczenia opłat na Fundusz Gospodarczy musi być zastosowana skala opłat, których wysokość winna uwzględnić duże obciążenie właścicieli starych domów, przez ich konserwację oraz możliwości płatnicze, stojące w związku z obniżką czynszów.

### Ochrona lokatorów

Z powyższymi postulatami zajął się ściśle ustawa o ochronie lokatorów z dnia 16 grudnia 1926 r., która nie odpowiada dzisiejszym warunkom, wytworzonym przyrostem mieszkań w nowych domach. Z tego powodu pewna swoboda ruchu dla właścicieli starych domów jest wskazana i trzeba przystąpić do rewizji wyjątkowych przepisów, wynikających z tej ustawy.

Jako pierwszy wysuwa się ograniczenie tej ustawy na Katowice, Chorzów i Bielsko do mieszkań o 3 pokojach i kuchni, w innych częściach województwa do 1 pokoju i kuchni.

Wszystkie inne ubikacje, zajmowane na mieszkania wzgl. przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe oraz wogóle cele zarobkowe, winny być zwolnione w całem województwie z wszelkich przepisów i rygorów ustawy o ochronie lokatorów.

Sprawą zapewnienia właścicielom domu wpływu ustawowego czynszu od mieszkań zajętych, a zajętych na mocy przydziału przez bezrobotnych, muszą się zająć gminy względnie za ich pośrednictwem Fundusz Gospodarczy.

Komisja budżetowa, a za jej przykładem także Sejm, przyjęły następującą rezolucję:

### Rezolucja

Zważywszy, że ustawa o Śląskim Funduszu Gospodarczym oraz ustawa o ochronie lokatorów miały za zadanie zapewnienie obywatelom należycie pomieszczenia mieszkaniowego oraz przeciwdziałanie najemstwu, brakowi takich pomieszczeń, że nakładały one ciężary na jedną tylko warstwę społeczną właścicieli starych domów i gruntów, że więc obie ustawy mają charakter ustaw doraźnych i wyjątkowych, zważywszy dalej, że od chwili wprowadzenia obu ustaw sytuacja ogólna w dziedzinach, przez nie regulowanych, uległa poważnym zmianom na lepsze, Komisja Budżetowo-Skarbowa jest zdania, że nadszedł czas, ażeby właściwe czynniki rozpatrzyć:

1. czy i w jakich rozmiarach zachodzi konieczność utrzymania w mocy ustaw o Śląskim Funduszu Gospodarczym oraz o ochronie lokatorów,

2. czy zachodzi możliwość zniesienia, ewentualnie zmniejszenia ciężarów, i w jakich rozmiarach, bez ukrócenia dotychczasowych praw najbiedniejszej ludności.

Komisja oczekuje, że Śląska Rada Wojewódzka, po przeprowadzeniu koniecznych prac przygotowawczych, przedłoży Sejmowi Śląskiemu odpowiednie wnioski.

### Pożyczki

Posel Breliński dalej stwierdził, że uchwała zeszlucowa Komisji Budżetowej, żądająca anulowania wszystkich nie załatwionych od r. 1928 do 1. 4. 1934 włącznie wniosków, została przeprowadzona i w rezultacie odnowiono wzgl. stawiono nowych wniosków do 1. 4. 1934 roku 1.064 na ogólną kwotę 16.237.000 zł. Z uwagi na to, że wartość nieruchomości bardzo znacznie spadła, wysokość sumy pożyczek na tle wniosków, złożonych przez 1. 4. 1934, przysięga należy najwyżej na 9.000.000 zł, jeżeli chce się zabezpieczyć interesy Skarbu.

Wnieionych podań o pożyczki po 1. 4. 1934, a dotychczas nie załatwionych jest 338 na kwotę 4.453.600 zł, tak, że na załatwienie zaległych podań trzeba ca. 13.500.000 zł.

Przyznano pożyczek od 1 stycznia 1927 do 31 marca 1934:

1. z 4 proc. Śl. Funduszu Gospodarczego 2.809 szł. na kwotę 33.674.350 zł., 2. z 8 proc. Śl. Funduszu Gospodarczego 120 szł. na kwotę 3.260.800 zł., razem 2.929 szł. na kwotę 36.935.150 zł.;

od 1 kwietnia 1934 do 11 lutego 1935: 1. z 4 proc. Śl. Funduszu Gospodarczego 151 szł. na kwotę 2.527.652,50 zł., 2. z 8 proc. Śl. Fund. Gospod. 8 szł. na kwotę 164.000 zł., razem 159 szł. na kwotę 2.691.652,50 zł.

W preliminarzu budżetowym na rok 1935-36 nie przewiduje się żadnej kwoty jako dotacji z budżetu śląskiego w myśl ustawy z dnia 17-go czerwca 1931 r. (Dz. U. Śl. Nr. 15, poz. 29).

Pozatem preliminarz Śl. Fund. Gosp. przewiduje: 1. w dochodzie dla 4 proc. pożyczki 5.182.500 zł., 2. w dochodzie dla 8 proc. pożyczki 360.200 zł., razem 5.542.700 zł.; 1. w dochodzie dla 4 proc. pożyczki 5.127.150,30 zł., 2. w dochodzie dla 8 proc. pożyczki 415.549,70 zł. — 5.542.700 zł.

## Kronika gospodarcza

WZROST PRODUKCJI FIRMY OPEL. Sprawczadnie firmy Opel za r. 1934. największej fabryki samochodów w Niemczech podkreśla, że przeszło 30 proc. samochodów wyprodukowanych w r. ub. w Niemczech pochodzi z tej fabryki. Ogółem fabryka Opel wyprodukowała około 60.000 samochodów. Udział jej w produkcji niemieckiej wzrósł o przeszło 6 proc. eksport zwiększył się o 10 proc., a udział fabryki w całym eksporcie samochodów niemieckich doszedł do 63 proc. Dochody brutto wzrosły blisko o 100 proc., przekraczając 33 miliony marek. Czysty zysk wynosi 13½ miliona marek. t. j. prawie 3 razy tyle co w r. 1933. Tendencja wzrostowa gospodarki w wytwórczości z r.

## Rozporządzenie o pożyczce inwestycyjnej

Polowę jej ceny można płać Pożyczką Narodową

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 23 z dnia 31 marca br. ogłoszono rozporządzenie ministra Skarbu o wypuszczeniu 3-procentowej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Rozporządzenie postanawia, że w dniu 1 maja br. wypuszcza się 3 proc. Premjową Pożyczkę Inwestycyjną w obligacjach na okaziciela po 100 zł. Właściciel obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej może swemu obligacjom tej pożyczki, według ich wartości imiennej, opłacić do 50 proc. własnej subskrypcji na 3 proc. Premjową Pożyczkę Inwestycyjną. Wpłacane na subskrypcję obligacje Pożyczki Narodowej powinny posiadać wszystkie przynależne do nich niepłatne kupony. Wysokość przyjętej subskrypcji, opłacanej gotówką, nie może przekroczyć łącznej sumy 150 milj. zł.

Kwota imienna pożyczki będzie ustalona po zamknięciu subskrypcji z tem zastrzeżeniem, że nie może ona przekroczyć sumy 150 milj. zł., opłaconych gotówką, powiększonej o zakupioną do najbliższej wielokrotności 5 milj. zł. kwotę łącznej wartości imiennej, przyjętych na subskrypcję obligacji Pożyczki Narodowej.

Pożyczka składać się będzie z jednej emisji, jeżeli zostanie ustalona kwota imienna pożyczki poniżej 200 milj. zł. w złocie, będzie zaś podzielona na dwie równej wysokości emisje, jeżeli jej kwota imienna wyniesie 200 milj. zł. w złocie lub sumę wyższą. Pożyczka podlega

spłaceniu do 1 milj. zł. w roku 1985 drogą trzykrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od 1 września 1945 r., umarzanie części obligacji, wykuszanych w tym celu w dniu 1 maja, 1 września i 2 stycznia podług planu umarzania, podanego w załączniku do rozporządzenia. Oprocentowanie stałe pożyczki w wysokości 3 od 100 rocznie, płatne jest co 4 miesiące zdołu w dniach 2 stycznia, 1 maja i 1 września każdego roku.

Pierwszy kupon będzie płatny w dniu 1-go września 1935 r. Dla obligacji pożyczki ustanawia się dwa rodzaje premii: 1. w postaci wygranych, 2. w postaci nadpłaty ponad wartość imienną w cenie wykupu obligacji umarzanych. Termin losowania wygranych oraz zasadę i sposób przeprowadzania losowania zarówno wygranych, jak i samych obligacji, ustali osobny regulamin. Premie w postaci nadpłaty w cenie wykupu obligacji umarzanych wynoszą w pierwszych trzech 10-letnich okresach umarzania pożyczki 20 proc. wartości imiennej obligacji, w ciągu 5-ciu pierwszych lat ostatniego 10-lecia 25 proc., w ostatnim pięcioletniu 30 proc. Spłata kapitału oraz wypłata odsetek i premii pożyczki nastąpił w złocie, według równowartości 900:5332 grama czystego złota za 1 zł. w złocie. Cena sprzedaży obligacji pożyczki wynosi 100 zł. za jedną obligację.

## NOTOWANIA GIEŁDOWE

URZĘDOWA CEDULA  
GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH  
z 1 kwietnia 1935 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

Nazwa towaru.	Kursy ustalone na podstawie:			
	Cen tranzakc.	Cen orientac.	od	do
Zyto	15,20	5,50	15,25	15,50
Pszemica jednolitka	—	—	19,75	19,25
Pszemica zbierana	—	—	18—	18,50
Owies jednolity	—	—	17,50	18—
Owies zbierany	16,50	—	16—	17—
Jęczmień na kaszę	—	—	18—	18,75
Jęczmień pastewny	—	—	16,75	17,50
Fasola biała	—	—	24,50	25,25
Fasola krasa	—	—	23,50	24,25
Łubin żółty	—	—	13—	14—
Łubin niebieski	—	—	12—	13—
Groch Victoria	—	—	42—	45—
Groch polny	—	—	30—	33—
Maka ziemniaczana superdor	—	—	25—	25,50
Mak	—	—	43—	46—
Hreczka	—	—	21—	22—
Kukurydza	—	—	25,50	26,50
Maka pszenna g. IA 0-20%	31,50	—	31—	32—
Maka pszenna g. IB 0-45%	—	—	30—	31—
Maka pszenna g. IC 0-55%	—	—	28,50	29—
Maka pszenna g. ID 0-60%	27,50	—	26,50	27,50
Maka pszenna g. IE 0-65%	25,75	26—	25,50	26—
Maka pszenna g. IID 45-65%	—	—	18—	19—
Maka pszenna g. IIIA 65-70%	—	—	17—	18—
Maka pszenna g. IIIB 70-75%	—	—	16—	17—
Maka żyt. Ia do 55%	24—	24,25	24—	24,50
Maka żyt. Ib do 65%	23,25	23,50	23—	23,50
Maka żyt. II 55-70% sikkowa	17—	—	17—	17,50
Maka żyt. II 60-70% sikkowa	—	—	16,25	16,75
Maka żyt. III razowa do 95%	—	—	18,75	19,75
Maka żytnia IV poślednia	—	—	—	—
ponad 70% wosnia	—	—	13,50	14—
Otręby pszenne grube z przem. standart.	—	—	12—	12,50
Otręby pszenne średnie	—	—	11,50	12—
Otręby żytnie	10,75	11—	10,50	11—
Kuchy łupane	—	—	18—	18,50
Kuchy rzepekowe	—	—	12,50	13—
Kuchy słonecznikowe 43-44%	—	—	18,50	19,50
Srut słonecznikowy 34-36%	—	—	15—	16—
Srut sojowy	—	—	20,25	20,75
Srut z pestek palmowych 19-21% w tem 1% tłuszczu	—	—	15—	16—
Sioma prasowana	—	—	4,25	4,75
Siano łakowe	—	—	9,75	10,75
Siano koniuczyna	—	—	10,50	11—
Nasiona:				
Koniuczyna czerwona bez kamianki	—	—	150—	180—
Koniuczyna biała bez kamianki	—	—	90—	120—
Koniuczyna szwedzka bez kamianki	—	—	250—	300—
Koniuczyna żółta bez kamianki	—	—	100—	120—
Rajgras angielski	—	—	110—	130—
Tymotka	—	—	80—	100—
Seradela	—	—	15—	16—
Wyb	—	—	28—	30—

Peluszka 32,75 — 32— 33—  
Buraki eckendorfskie 26ltte — — 160— 190—  
Buraki eckendorfskie czerwone — — 165— 195—  
Ogólny obrót: 892 ton. Usposobienie: spokojne.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 1 kwietnia 1935 r.  
Ceny parytet Poznań.

Owies cena tranzakcyjna tranz 15 ton 14,65, Owies cena tranzakcyjna tranz. 15 ton 14,55, Owies cena orientacyjna 14,25—14,75 Owies cena orientacyjna, nadający się do siewu 15—15,50, Maka pszenna I gat. A 27—29,50, Maka pszenna I gat. B 26,50—27, Maka pszenna I gat. C 25,50—26, Maka pszenna I gat. D 24,50—25, Maka pszenna I gat. E 23,50—24, Maka pszenna II gat. A 22,50—23, Maka pszenna II gat. B 22—22,50, Maka pszenna II gat. D 19—19,50, Maka pszenna II gat. F 16,25—16,75, Maka pszenna III gat. A 15,25—15,75, Maka pszenna III gat. B 12,75—13,25, Reszta notowań bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 210 ton, pszenicy 515 ton

### NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY

z dnia 1 kwietnia 1935 r.

Papiery państwowe:  
5 proc. poź. konwersyjna 67,80 — 68,05  
5 proc. poź. kolejowa 63,00, 6 proc. poź. dolarowa 73,50 — 74,50, 4 proc. poź. dolarowa 52,50, 7 proc. poź. stabilizacyjna 67,50 — 67,13 — 68,00 7 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego 83,25, 8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego 94,00 7 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25, 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00 7 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25, 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie Kredytowe 48,63 — 49,50. Tendencja mocniejsza.

### Dewizy.

Belgia 91,00 — 91,30 — 90,70, Gdańsk 173,14 — 173,57 — 172,71, Holandia 358,10 — 359,00 — 357,20 Nowy Jork kabel 5,31 i jedna ósma — 5,34 i jedna ósma — 5,28 i jedna ósma, Paryż 34,98 i pół — 35,07 — 34,90, Praga 22,14 — 22,19 — 22,09, Szwajcaria 171,72 — 172,15 — 171,29, Włochy 43,85 — 43,97 — 43,73, Berlin 213,20 — 213,30 — 214,25 — 212,25 Sztokholm 131,00 — 131,65 — 130,35. Kopenhaga 113,50 — 114,05 — 112,95.

### Akcje:

Bank Polski 87,50 Bank Dyskontowy bez kup. za 1934 r., Modrzewiów 5,10 Ostrowiec seria B, 22,00 Starachowice 16,25 Haberbusch 47,50. Tendencja utrzymująca.

### Waluty:

Dolar prywatny 5,30 i jedna czwarta, Tendencja przeważnie słabsza.

Pożyczki Polskie w Nowym Jorku:

Poż. dolarowa 71,00, poź. Dillonowska 81,00, poź. stabilizacyjna 112,25, poź. warszawska 64,00, poź. śląska 65,50



# Ślady tragedii polarnych

W obliczu białej śmierci

Ekspedycje arktyczne, urządzane ostatnio corocznie przez Związek Sowietów, natrafiają często na różne ślady, które oświetlają tragiczny los zaginionych wypraw polarnych. Pod tym względem największe sukcesy wykazuje ostatni rok polarny.

Załoga, zimująca na przylądku Czeljuskina udała się psim zaprzęgiem do zatoki Maud, gdzie przed 15 laty przebyli zimę towarzysze Amundsena, którzy wybudowali tam małą chatę. Chata ta znaleziona została nawpół zburzona. Wyprawa znalazła jeszcze beczki, rozbite prawdopodobnie przez niedźwiedzi polarnych, sześć uprzęży dla psów, w pokoju mieszkalnym znaleziono stół, taburety, kanapę, szafę, szczerbę do włosów, młotek i ubranie nieprzemakalne. Przedmioty te należały zapewne do jednego z towarzyszy Amundsena, Knudsona, lub Hessemowa. Na podłodze znaleziono też wizytówkę Hessemowa, oraz notatkę z 15 października 1919 r.

Dnia tego Knudson i Hessem opuścili chatę i piechotą udali się do Dicksonu. „W dobrym stanie opuszczamy to miejsce, — napisano w notatce, — podróżującemu, który zawiąże do tej chaty, życzymy wszelkiej wygody”.

Jest to ostatni list obu podróżników, bowiem wkrótce potem niedaleko rzeki Pasiny zginął Knudson, a cztery km. przed celem podróży zmarł Hessem.

W rejonie wyspy Kosa znaleziono w listopadzie szczątki obozu Schmidta: drewniane beczki, kłody, czerwona chorągiew sukienka, przybita trzema gwoździami do dwumetrowego odłamku deski i dwie czarne olejowane szmaty.

Na wyspie Samotności, na której długo nikt nie przebywał, wyprawa „Szczedowa” znalazła szczątki flagi łodzi motorowej „Eklips”, którą w 1914 roku Otton Swerdrup udał się na poszukiwanie wyprawy Rusanowa. W rok później na tej wyspie szukano kamienia, o którym opowiadał Swerdrup; wówczas przypuszczano, że uczestnicy wyprawy „Eklipsu” domyślili się i przebywali na innej wyspie — Isacekowie. Jednak znalezienie flagi świadczy, że Swerdrup miał rację.

Najwybitniejszym odkryciem są zdaniem badaczy polarnych, ślady po tragicznie zaginionej wyprawie Rusanowa. Znalazła je wyprawa, zorganizowana przez główną północną drogę morską w zatoce Tillo w pobliżu wybrzeża Tajmuru, sześć mil od zimowej chaty Kolosowych. Ośmnaście lat nikt nie wiedział o losach wyprawy Rusanowa. W roku 1913 Rusanow udał się na Szpicberg aby szukać tam złóżysk węgla kamiennego. Wśród jego towarzyszy był i obecny dyrektor Instytutu Arktycznego, inż. górniczy R. L. Samojłowicz. Wyprawa podróżowała wielką łodzią żaglowo-motorową „Herkules”. Po ukończeniu prac na Szpicbergach pozostał Samojłowicz i geolog Swatosz, którzy potem wrócili na kontynent. Łódź jeszcze tego samego roku udała się w dalszą podróż. Dnia 31-go sierpnia na stacji w Pomorskiej zatoce Rusanow pozostawił list, w którym napisał: Wyspa nadziei pokryta jest lodem. Idę w kierunku północno-zachodniego wybrzeża Nowej Ziemi. O ile łódź zostanie zniszczona, pójdę w kierunku naj-

bliższych wysp samotności, Nowosybirskiej, lub Wrangla”.

Potem już nikt nie słyszał o losie wyprawy „Herkulesa”. Mijały lata, powracały wyprawy. Rusanow i jego towarzysze zniknęli bez śladu. Z Rusanowem zginęła i jego żona, studentka Sorbony Julietta Jeanowa, oraz mężny Kuczkin, uczestnik arktycznej wyprawy Amundsena.

Dopiero w roku 1916 dopłynęła do tajmurskiego brzegu flaszka z nową notatką Rusanowa z 13 czerwca.

Uplynieło osiemnaście lat. W ostatniej kampanii polarnej w 1935 r., kiedy nie umikło jeszcze echo tragedii „Czeljuskina” w listopadzie 1934 r. okręt głównej

północnej drogi morskiej znajduje w zatoce Tillo fotograficzny aparat z kaseta-mi, górniczą busolę, naboje i akta na nazwisko Popowa, który towarzyszył Rusanowowi.

Niedaleko stąd, w pobliżu wybrzeża Tajmurskiego, wyprawa „Stalińska” znajduje pomiędzy wyspami Krawkowa i Rintesa słup, obłożony kamieniami z napisem „Herkules”. Wszystko zostało wyjaśnione. W pobliżu szczątki nart, nikłowo okucia beczek... Opodał pod pletwami rybiemi książka nawigacyjna jednego z członków wyprawy Rusanowa.

Dalsze odkrycia niewątpliwie rzucają snop światła na jedną z największych polarnych tragedii.

St. Ogr.



Nasza ilustracja przedstawia słynną Piazettę św. Marka w Wenecji z wielkim parowcem na drugim planie. Po lewej pałac dożów.

## Olbrzymia karawana w Indiach

Karawana pielgrzymów sekty Daimów, o jakiej nie słyszano, podobno, już od 13-go wieku, wyruszyła — jak donoszą z Bombaju — z Ahmedabadu dla odwiedzenia kaplic tej sekty w Pilanie i innych miejscowościach po drodze do Dżangarhu, stolicy państewka tej nazwy na półwyspie Kathiawaru.

Wśród pielgrzymów znajduje się 9 właścicieli przedalni z Gudżaratu, 600 mnichów i mniszek, odbywających pielgrzymkę boso, oraz liczni wybitni kapłani sekty. Do ogromnego tłumu patników przyłączyło się też, nie zważając na trudy i niewygody takiej pielgrzymki, wielu zamożnych Dżainów, jak również ich kobiet, które zwykle nigdy nie wyglądają poza mury swych domów.

Olbrzymia ta karawana przedstawia niezwykle widok, gdyż towarzyszy jej 1,200 wozów, zaprzęgniętych w bawoły, 40 autobusów i samochodów turystycznych, słoń, 200 kucharzy i 300 uzbrojo-

nych siepajów (żołnierzy hinduskich) w charakterze eskorty.

W marszu pielgrzymka ta sprawia wrażenie falującego morza głów ludzkich, a gdzie się zatrzyma dla odpoczynku, tam powstaje nagle całe miasto.

Zgodnie z tradycją, pielgrzymi ograniczają się do jednego posiłku dziennie.

Sekta Dżainów, podkrewna buddyzmu, a zwłaszcza wisnuizmu, powstała w Indiach wschodnich około 520 r. przed nar. Jez. Chr. Obecnie sekta ta liczy około 1 i pół miliona wyznawców wśród których znajduje się wielu zamożnych kupców i fabrykantów hinduskich. Najwyższy jej kapłan mieszka w Seringpatamie, w państwie Mysory.

W Dżanagarthu, stanowiącym cel obecnej pielgrzymki Dżainów, znajdują się wykute w skałach ich kaplice podziemne, obok takich samych jaskiniowych kaplic buddyjskich.

## WYSTAWA ALBO... RUINA

Kupiectwo paryskie ucierpiało ogromnie wskutek kryzysu a głównie wskutek spadku frekwencji turystów. Dawniej, gdy Paryż gościł liczne tysiące zamożnych Amerykanów i Anglików, magazyny luksusowe na głównych arteriach handlowych śródmieścia, jak słynna rue de la Paix, Avenue de l'Opera, rue Royale, miały pełny i łatwy obrót i zarobek. Dzisiaj sytuacja przedstawia się wręcz katastrofalnie i jedyną nadzieją kupiectwa jest „Wystawa Światowa”, która ma się odbyć w 1937 roku.

Sytuację w handlu paryskim ujmuje w krótkim, lapidarnym aforyzmie: „Wystawa albo ruina”, wiceprezes Związku Kupców paryskich, p. A. Dervaux. Pi-sze on w odezwie, skierowanej do rządu, iż jedyną nadzieją na poprawę sytuacji może być tylko Wystawa Światowa, która ściągnie do Paryża turystów z zagranicy bliższej i dalszej.

„We wszystkich miastach francuskich zamykają się sklepy jeden po drugim. Najbardziej zagrożony jest handel przedmiotami zbytku, ta jego gałąź, której obroty wynosiły rocznie miliardy franków. Tak zwane „articles de Paris” nie idą dzisiaj zupełnie, bo niema tych, dla których są przeznaczone. niema nabywców z zagranicy. W tej sytuacji jedyną myślą podtrzymuje jeszcze kupiectwo pa-

ryskie: Wystawa! Gdyby, nieszczęśliwym wypadkiem, Wystawa nie miała dojść do skutku w oznaczonym terminie, gdyby została odłożona, musiałoby przyjść do zupełnego... zapałania się. Dłużej żyć samą tylko nadzieją na poprawę sytuacji, wykladać pieniądze na podtrzymanie istniejących deficytowych przedsiębiorstw, kupiectwo nie będzie mogło. I nastąpiłby krach, jakiego Paryż jeszcze nie oglądał”.

Or.

### Kupują żony na wagę

Na Cyprze miejscowa ludność oraz Arabowie zachowują i teraz jeszcze dziwne obyczaje, sięgające bardzo odległych czasów. Kandydaci na mężów kupują tam swoje przyszłe żony, przyczem odbywa się to zupełnie inaczej, niż u murzynów afrykańskich, gdzie panuje ten sam obyczaj. Murzyn nabywa swoją przyszłą żonę, składając rodzinom jej umówione podarunki, na Cyprze zaś podstawą transakcji jest waga kandydatki na żonę. Im więcej waży, im jest cięższa, tem drożej i wyżej cenią ją rodzice i... nabywca. Niewiasty smukłe i gibkie nie mają wartości na Cyprze i szanse ich zamażpójścia są wręcz żadne. Tylko otyłe, stukilowe damy mają widoki powodzenia na tej oryginalnej wyspie.

## Z bliska i z daleka

### STATYSTYKA „NIEŚMIERTELNYCH” OD CZASÓW HISTORYCZNYCH.

Pewien statystyk amerykański wyliczył, iż od czasów historycznych żyło na ziemi około 30 miliardów ludzi, z których zdobyło sławę tylko 5.000, a w tem 200 kobiet. Jako podstawę do tej statystyki użył Amerykanin ilość wierszy o znakomitych osobistościach, wymienionych w podręcznikach, encyklopediach, historjach etc. Według tych zestawień najslawniejszą w dziejach ludzkości była królowa szkocka, Marja Stuart.

### LAUREL I HARDY ROZESZLI SIĘ.

Styma para aktorów filmowych Laurel i Hardy, którzy od 7 lat występują razem pod pseudonimem „Flip i Flap”, rozeszli się. Laurel spowodował różnicę z Hardym na temat przyszłych scenariuszy nie odnowił kontraktu i wystąpił ze spółki.

### NIEMCY WPROWADZAJĄ TELEWIZJĘ.

Radiofonja niemiecka, która już od dłuższego czasu prowadziła systematyczne badania nad telewizją, rozpoczęła od 14 marca br. nadawanie obrazów telewizyjnych z krótkofalowej stacji nadawczej w Witzlebe pod Berlinem. Nadawne będą narazie filmy dźwiękowe i obrazy, chwymane bezpośrednio z życia. Zasięg stacji telewizyjnej niemieckiej wynosi około 50 klm., przyczem odbiorcami jej programów będą narazie tylko nieliczne osoby, gdyż odbiorników telewizyjnych niema jeszcze w handlu.

### NOWY POTWÓR MORSKI.

Londyński „Daily Mail” podaje ostatnio szczegółowe sprawozdanie angielskiego uczonego dr. Neal Cartera, dyrektora morskiej stacji eksperymentalnej, który ostatnio badał szczątki egzotycznego zwierzęcia, odkrytego przed 30 laty na wyspie Henryka w odległości 25-ciu mil od brytyjskiej Kolumbji przez Hugona Sandstroma.

Sandstrom był wówczas członkiem naukowej ekspedycji amerykańskiej i w okolicy wyspy zauważył na skale szczątki jakiegoś niezwykłego zwierzęcia, nie przypominającego ani ryby, ani ssaka. Okazało się, że zwierzę zginęło już szereg dni temu i częściowo uległo rozkładowi. Miało ono długości 30 stóp. Posiadało łeb, podobny do cielenia lub konia. Nie miało żadnych zębów, ani kości, lecz jedynie rodzaj grubych ości, jak u ryby. Po zbadaaniu okazało się również, że zwierzę to posiada mięso, podobne do mięsa wołowego. Sandstrom zabrał dziwne zwierzę morskie z sobą. Zostało ono odpowiednio spreparowane.

Oglądając je, dr. Carter porównuje tajemnicze to stworzenie z potworem morskim w Loch Ness, o którym tyle pisano, a który okazał się resztkami sterowca zatopionego.

### MIASTO Z PRZED 6.000 LAT.

Wyprawa archeologiczna uniwersytetu Pennsylvanii, której przewodniczy dr. Charles Bach, odkopła na wzgórzu Tepe Gaura, w północnym Iraku, szczątki jedenastego stulecia miasta, jakie wyrastały na tem wzgórzu, jedne nad drugim, w ciągu tysiącleci.

Miasto świeżo odkopane ma być o 800 lat starsze od miasta z 3.250 r. przed nar. Jez. Chr., które ta sama wyprawa odkopła w 1927 r.

Odkopano w ten sposób już 12 warstw różnych cywilizacji. Najniższe z tych warstw, ukryte pod grubym pokładem mułu, zdaje się pochodzić z przed biblijnego potopu Noego.

Budynki i wyroby gliniane odkrytego teraz miasta są tego samego gatunku, co struktura późniejszych. Wśród przedmiotów tam wydobytych znajdują się sprzęty codziennego użytku, naczynia na kosmetyki i inne ślady życia domowego.

Odkryto też kilka mogił, w których zwłoki, umieszczone w drewnianych trumnach, pochowane były w grobach zbudowanych z niepalonych cegieł, wzmocnionych słupami drewnianymi i warstwami trziny.



Ubiegłej niedzieli odbyły się w Paryżu zawody w piłkę nożną francuskiej i belgijskiej drużyny kobiecej. Zawody odbyły się w przyjaźnej atmosferze, jak o tem świadczą nasza ilustracja.



Fale oceanu wyrzuciły na wybrzeże Santa Barbara w Kalifornii młodą tokę, zupełnie wyczerpaną. Foką zaopiekowała się młoda Amerykanka i jak widzimy, zwierzątko zupełnie przyzwyczało się do życia wśród ludzi.



Wtorek

2

kwieśnia  
1935

Dziś: Franciszek P.  
Jutro: Ryszarda  
Wschód słońca: g. 5 m. 10  
Zachód słońca: g. 18 m. 09  
Długość dnia: g. 12 m. 59

#### PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

■ kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach  
Środa. — Godz. 6 msza św.  
6.30 za + Józefą Wiskowa i męża Pawła.  
7 rocznica za + Zofię Golańską.  
7.30 msza św.  
18.30 Rekolekcje Stow. Mężów Kat.

## Śląsk przed 50 laty

W trzech pierwszych numerach miesiąca kwietnia 1885 roku ukazało się na łamach ówczesnego „Katolika” ogłoszenie, nadane przez jakiegoś złoźnika z Brzeszców, w pow. Pszczyńskim, bez wiedzy podpisanego pod nim inseranta. Ogłoszenie to brzmiało dosłownie:

„Podaję do wiadomości, że moja córka już jest godziwa do zamążpójścia i dlatego otwarta jest droga każdemu do obojrzeczenia jej ładnej, kibiści, który miał chęć wstąpić w związek małżeński, lecz musi mieć też jakiśkolwiek majątek, gdyż ja jej tylko 300 M. wiana dać mogę.  
Brzesce w kwietniu 1885.

Jan Godziek.

Ponieważ pierwszy numer „Katolika” w kwietniu 1885 r., ukazał się dopiero 2-go kwietnia, widocznie złoźnikowi temu chodziło o spłatanie p. Godzkiowi figla prima-prima, gdyż w dniu 13 kwietnia tegoż roku ukazało się następujące ogłoszenie p. t. „Czytanie z uwagą”:

„W numerach 27, 28 i 29 tego pisma jest ogłoszenie z Brzeszców z fałszywym podpisem mego imienia, paszkwil najgorszego rodzaju, który jeden z moich przeciwników wymyślił, aby swoją mściwość ochłodzić i mnie i całą rodzinę szanować. Tylko ojców niegodziwy mógłby podobnie, jak w owym ogłoszeniu, własne swoje dziecko jako bydlę publicznie wystawić na sprzedaż. Kto mnie zna, ten wie, że ja nie jestem takim ojcem.  
Brzesce, 12 kwietnia 1885.

Jan Godziek, wójt.

## Z klubu sprawozdawców Sejmu Śl.

W dniu 30 ub. m. odbyło się doroczne walne zebranie klubu sprawozdawców Sejmu Śl. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu i udzieleniu mu absolutorium, dokonano wyboru nowego zarządu w dotychczasowym składzie: prezes — red. Jan Smotrycki („Polonia”), wiceprezes — red. Heynar (I. K. C.), sekretarz i skarbnik — red. Kaweckie, gospodarz klubu — red. Pałędzki („Polonia”) i czł. zarządu — red. Przewolka (Ob. Kurier). Do komisji rewizyjnej wybrano: red. Cholewę, Gilczewskiego i Jana Tabaczynskiego.

## Z zarządu przym. koncernu ks. Pszczyńskiego

Urzędowa Pat-iczna donosi: „Zarządca przymusowy majątków i zakładów księcia v. Pless, Inż. Bronisław Kowalski, wpłacił wydziałowi Skarbowemu Śl. Urz. Wojewódzkiego w dniu 30 marca br. 750.000 złotych, jako zwrot reszty zaliczek, otrzymanej od Skarbu Śląskiego na koszty zarządu przymusowego

## Zatarg o płace

W ostatnich czasach wynikają bardzo często spory o wysokość zarobków robotników, zatrudnionych przy pracach, które finansowane są przez Fundusz Pracy. W całym szeregu wypadków robotnicy zwracają się do kompetentnych władz, twierdząc, że zarobki ich są za niskie.

Podobny spór powstał wśród załogi, która prowadzi budowę gmachu szkoły powszechnej w Wielkich Hajdukach. Sprawa ta oparła się o Inspektorat Pracy w Chorzowie. Okazało się przytem, że wysokość zarobków ustalona jest specjalnym okólnikiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 6 marca br. Okólnik ten dokładnie określa wysokość zarobków dla poszczególnych kategorii robotników, zatrudnionych przy robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy. Dotyczy to również i tych robót, które są wykonywane przez takie instytucje jak: komuny wzgl. instytucje społeczne, przy czym jednak potrzebne środki finansowe pochodzą z Funduszu Pracy. Zarobki te zazwyczaj różnią się od zarobków, jakie ustalone są umowami zbiorowymi.

# Oferia młodoniemców pod adresem „Volksbundu”

## Poseł Ulitz podał młodoniemcom rękę

Niedzielny numer czasopisma „Der Aufbruch” przyniósł tekst mowy, wygłoszonej ostatnio przez jednego z działaczy młodo-niemieckich w Katowicach, Chorzowie i innych miejscowościach na Śląsku.

Mowę tę uważać można za ofertę, złożoną przez „Jungdeutsche Partei” „Volksbundowi” do współpracy.

W mowie tej znajduje się jeszcze szereg oskarżeń pod adresem „Volksbundu”;

w końcu jednak mówca oświadcza, że nie jest zadaniem „Jungdeutsche Partei” rozbijanie „Volksbundu” i uważa istnienie „Volksbundu” za konieczne przy odpowiednim wzmacnieniu go napływem młodych sił z „Jungdeutsche Partei”.

W związku z tem „Kattowitzer Ztg.” i „Oberschlesischer Kurier” zamieściły tekst mowy posła Ulitz, wygłoszonej na zebraniu oddziału katowickiego „Volksbundu”. W mowie tej Ulitz z radością przyjmuje ofertę, oświadczając, że wprawdzie istnieją przeciwności, ale, że zostaną one usunięte dla dobra całej mniejszości.

## Nieoficjalne wyniki wpisów do szkół polskich na terenie polskiego Górnego Śląska

W ubiegłą sobotę zakończyły się na Górnym Śląsku wpisy do pierwszej klasy polskich szkół powszechnych dzieci, urodzonych w 1928 roku. Wpisy te odbywały się w czasie od 25 do 30 ub. mies. na terenie górnośląskim Województwa Śląskiego, a dotychczasowy nieoficjalny wynik wykazuje, że polski stan

posiadania przy wpisach został poważnie powiększony.

O ile chodzi np. o teren miasta Katowic, to do I-jej klasy polskich szkół powszechnych wpisało się ogółem podobno ponad 93 procent dzieci. Na terenie zaś powiatu Katowickiego wpisało się do I-szej klasy przeszło 92 procent. Również i na innych terenach Górnego Śląska podobno rezultat wpisów tych jest bardzo pomyślny dla polskiego stanu posiadania. Oficjalne rezultaty wpisów dotychczas jeszcze nie zostały ogłoszone.

## Z przebiegu zjazdu wojewódzkiego LOPP.

w Katowicach

W dniu 30 bm. w Katowicach odbyło się walne zgromadzenie Śląskiego Okręgu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Ze sprawozdania zarządu za 1934 r. wynika, że Liga liczy 134.463 członków, co stanowi 10,46 proc. ludności, zamieszkałej województwie. Cyfra ta od roku 1933 wzrosła o 54.546 członków. Członkowie ci grupują się w 338 Kołach miejskich i 340 Kołach szkolnych. W samych Katowicach istnieje 57 Kół miejskich i kolejowych. Najliczniejszy jest obecnie Obwód Powiatowy w Świętochłowicach, liczący blisko 27.000 członków i Obwód Pow. w Katowicach i Rybniku, obydwa liczące ponad 20.000 członków. Liczba członków w niektórych Kołach dochodzi do 4.000. W kołach szkolnych grupuje się blisko 27.000 młodzieży.

Wpływy Śląskiego Okręgu LOPP osiągnęły niebotowaną dotychczas przez żaden z Okręgów LOPP w Polsce sumę 837.000 zł., dzięki czemu preliminarz budżetu przekroczonego w dziale dochodów o 446.000 zł. Wpływy ze składek członkowskich wzrosły niemal podwójnie, bo z kwoty 224.000 zł. na 435.000 zł. Największe wpływy wykazał Śląski Obwód Kolejowy w Katowicach, które osiągnęły 90.000 i 72.000 zł.

Do młodzieży dociera LOPP. najsukcesyjniej przez modelarstwo lotnicze i szybownictwo. Obecnie na terenie Śląska istnieje 41 modelarni, w których pracuje blisko 1.000 uczniów. Dzięki współpracy i funduszom Okręgu założono Szkołę Szybowcową w Goleszowie na górze Chelm, w której wyszkoliło się już przeszło 100 pilotów szybowcowych do kat. A i B.

## Z sali sądowej w Chorzowie

Przed Sądem Grodzkim w Chorzowie odpowiadała w poniedziałek niejaka Elżbieta Gryłowa, zam. w Chorzowie, która obwiniona była o rozsiewanie fałszywych wiadomości. W dniu 17 lutego br. w sali hotelu „Hr. Reden” w Chorzowie odbywał się wiec protestacyjny niemieckich organizacji pracowniczych. Była tam również i Gryłowa, która w czasie uchwalania przez obecnych rezolucji, krzyczała: „Górny Śląsk wróci ponownie do Niemiec”. (!!)

Po wysłuchaniu świadków, sąd zasądził osk. Gryłową na 1 miesiąc aresztu. Za przywłaszczenie sobie kilkuset złotych na szkodę kupca Filipa Reika z Chorzowa, odpowiadał przed tym samym sądem niejaki Maksymilian Ditrich również z Chorzowa. Po dokonaniu tego czynu, Ditrich zbiegł do Niemiec, gdzie zdołał ukrywać

się przez czas dłuższy. W końcu został on jednak przytrzymany przez policję niemiecką i oddany do Polski.

Na poniedziałkowej rozprawie sąd skazał oskarżonego na 3 miesiące aresztu.

## Strzelanina w restauracji

W nocy na niedzielę doszło w restauracji niejakiego Homy w Chorzowie, dzierżawiona IV, do gorszącej awantury, w czasie której padło nawet kilka strzałów. Mianowicie pomiędzy Alojzym Mysiorem oraz niejakim Engelbertem Piela, zam. w Chorzowie, dz. IV, powstała bójka. W trakcie zajścia Mysior wyjął z kieszeni rewolwer i zaczął strzelać w stronę swego przeciwnika. Piela został ciężko ranny w bok. Rannego musiano odstawić do szpitala, zaś Mysiora zabrała policja na komisariat.

## Dwa przedstawienia bezpłatne w kinie „Apollo” w Czerwionce

Dziś, we wtorek, 2 bm. z bezpłatnego wstępu do kina, korzystać mogą czytelnicy nasi z Czerwionki i okolicy. Ze względu na niezwykle wielką liczbę naszych czytelników, urządzamy dwa bezpłatne przedstawienia. — Pierwsze rozpoczyna się o godz. 16-tej, drugie zaś o godz. 18.30.

W pierwszym przedstawieniu brać mogą udział czytelnicy nasi z Belku, Czuchowa, Stanowic. Na drugie przedstawienie zapraszamy czytelników z Czerwionki i Debieńska.

Kino „Apollo” pomieścić może tylko 40 widzów. Pierwsze przedstawienie odbędzie się punktualnie, poczem sala kina zostanie opróżniona bez względu na to, czy wszyscy widzieli cały program filmowy. Uprasza się wszystkich czytelników, by starali się zachować porządek.

Wstęp za okazaniem karty abonamentowej. Na każdą kartę wolny wstęp uzyskuje tylko jedna osoba.

## Zjazd harcerski w Bytomiu

W ub. niedzielę odbył się w Bytomiu zjazd Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech. W zjeździe uczestniczyło 95 delegatów z różnych części Niemiec, mianowicie z Berlina, Lipska, Warmji, Mazurów i Śląska Opolskiego. Ze sprawozdań, przedstawionych na zjeździe wynika, że harcerstwo polskie w Niemczech liczy obecnie około 1.000 członków (mężczyzn i kobiet). Przyjęto nowy statut i wybrano nowe władze związku. Prezesem Harcerstwa Polskiego w Niemczech został dr. Kwoczek z Opola. Doroczny walny zjazd wykazał wzmocnienie się ruchu harcerskiego, zwłaszcza na terenie Śląska Opolskiego, Warmji i Mazurów.

## Tragiczny wypadek

W poniedziałek popołudniu wydarzył się na ulicy Nowowiejskiej w Zgodzie, w pow. Świętochłowickim, tragiczny wypadek. Około godz. 13.45 ulicą tą przejeżdżała furmanka, powozona przez niejakiego Błaszczyka ze Zgody. W pewnym miejscu, gdzie znajduje się większe wzniesienie szosy, koń ustał i nie mógł ciągnąć wozu. Zauważył to przechodzący obok właściciel hurtowni piwa, Kremer z Świętochłowia i, chcąc przyjąć z pomocą woźnicę, zaczął wóz pchać. Koń jednak, widocznie źle zrozumiał intencje Kremera, gdyż kopnął go tak niefortunnie w głowę, że ten upadł i na dobiek uderzył głową o kamień. Biedak ma pękniętą podstawę czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala hutniczego w Świętochłowicach.

## Napad uliczny w Chorzowie

W sobotę wieczorem w pobliżu elektrowni w Chorzowie, dz. III, nieznanemu do tej pory osobnicy napadli bez powodu na przechodzącego tamteży Stanisława Wróblewskiego z Chorzowa, dz. III. Napadnięty pobity został do tego stopnia, że musiano go odstawić do szpitala, gdzie przebywa na kuracji.

# Wichura obaliła 25 metrowy komin w Mszannej

## Skutki niezwyklej burzy w Rybnickiem

W nocy na 30 ub. miesiąca rozszałała się nad częścią powiatu Rybnickiego niezwykle burza śnieżna, która wyrządziła w całej okolicy poważne szkody. W Mszannej np. silny wichur obalił 25 metrów wysoki komin młyna Alfreda Henkla, przy czym gruzy zerwanego wiatrem kominu

uszkodziły bardzo poważnie dach jednego z sąsiadujących budynków mieszkalnych, na szczęście jednak nie wyrządzały innych poważniejszych szkód i nie kładąc nikogo.

Tej samej nocy wskutek wichury powyrwane zostały z ziemi drzewka owocowe na szkodę Wydziału Powiatowego w Rybniku. Znaczne szkody wyrządziła również wichura w ogrodach prywatnych, gdzie wskutek burzy drzewostan znajduje się w bardzo opłakanym stanie. (r)



# Statystyka nieszczęśliwych wypadków w hutach żelaza w Chorzowie i pow. Świętochłowickim

Prasa codzienna notuje bardzo często wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach przy pracy, jakie zdarzają się na terenie województwa śląskiego. Z pojedynczych notatek nie jesteśmy jednak w stanie o stworzyć sobie odpowiedniego obrazu o całokształcie rzeczy. Ostatnio z miarodajnego źródła zdołaliśmy otrzymać niezmiernie ciekawe zestawienie w tym względzie. Dotyczy ono wypadków, jakie wydarzyły się na terenie największego przemysłowienia, a więc w pow. Świętochłowickiego i Chorzewa, przyczem uwzględnimy jedynie hutnictwo.

W r. 1929 na terenie wszystkich hut żelaznych, znajdujących się na terenie omawianym przez nas terenie, zdarzyło się przeszło 5000 nieszczęśliwych wypadków, w czym 17 wypadków śmiertelnych. W roku następnym było 4.866 nieszczęśliwych wypadków, w czym 5 śmiertelnych, w roku 1931 3.774 wypadków, w czym 11 śmiertelnych, w r. 1932 1.918 wypadków, w czym 10 śmiertelnych, w r. 1933 2.340 wypadków, w czym 7 śmiertelnych a w r. 1934 2.672 wypadków, w czym 5 śmiertelnych.

Porównując stan załóg, jaki był w poszczególnych latach na wszystkich hutach na omawianym przez nas terenie, z liczbą nieszczęśliwych wypadków, stwierdzić musimy, że liczba tych ostatnich jest niezwykle wielka. Okazuje się naprzykład, że w r. 1911 wszystkie huty na tym terenie zatrudniały np. 24.986 robotników, gdy tymczasem w tym samym roku wydarzyło się ogółem 3.774 nieszczęśliwych wypadków.

Widać z tego, że liczba nieszczęśliwych wypadków znacznie przekracza 10 proc. liczby robotników. W innych latach jest to samo. Dopiero od 1931 r. następuje poważny spadek samej liczby nieszczęśliwych wypadków.

Równocześnie jednak należy stwierdzić, że wskutek ciągłych redukcji załóg hut, liczba robotników zmniejszyła się kolosalnie. Przeprowadzono poza to niezmiernie wiele świetówek, przez co zmalała liczba dni pracy. Umiejętnie przeprowadzana w ostatnich latach na terenie

hutnictwa, organizacja bezpieczeństwa, w wielkim stopniu przyczyniła się również do zmniejszenia się liczby nieszczęśliwych wypadków.

Z przytoczonych przez nas cyfr wynika jednak, iż praca hutnika na codzienny chleb, jest ciągle jeszcze bardzo niebezpieczna.

## Otwarcie „Taniach Targów” w Rybniku

Piękna impreza szkoły handlowej

W ub. niedzielę odbyło się w Rybniku w salach „Hotelu Polskiego” uroczyste otwarcie „Taniach Targów Rybnickich”. Z okazji tej przy otwarciu wygłosił dyr. szkoły handlowej w Rybniku, p. Wazowski, okolicznościowe przemówienie, a poza to również jeden z uczniów szkoły, p. Achte-lik, dziękując w imieniu wszystkich kolegów za poparcie tej imprezy, poczem otwarcia wystawy dokonał starosta Wyglenda.

Natychmiast po otwarciu wystawy sale hotelu zapełniły się tłumami zwiedzających z zainteresowaniem poszczególnych ekspozycji. Ogółem znajduje się na wystawie 40 stoisk. Reprezentowany jest na targach prawie cały miejscowy przemysł oraz przedsiębiorstwa handlowe. Dyrekcja szkoły oraz uczniom należy się pełne uznanie za inicjatywę i pracę w propagowaniu rodzimego przemysłu i handlu.

# Samorząd miasta Zawiercia w ramach budżetu na rok 1935-36

Porównując budżety zwyczajne miasta na przestrzeni 5-ciu lat, stwierdzamy, że najwyższy poziom zarówno dochodów, jak i wydatków, wyrażający się cyfrą 1.350.000 zł., osiągnięto w roku 1931-32. Od tego czasu spadek dochodów jest bardzo szybki i bardzo znaczny i w roku bieżącym 1934-35 dochody wyrażają się sumą 431.000 zł., a więc spadły o całe

70 procent. Z konieczności i wydatki musiały być zmniejszone, jednak pomimo bardzo daleko posuniętych oszczędności wydatki nie mieściły się w ramach osiągniętych dochodów.

O ile chodzi o porównanie preliminarza na rok 1935-36 z budżetem roku ubiegłego, to widzimy nieduże zmiany, a nawet duże podobieństwa.

### Wydatki

Wydatki przewidywane w kwocie 594.000 złotych, są większe od preliminarzowanych na rok 1934-35 o 65.000 zł. Zwiększenie to spowodowane jest przede wszystkim koniecznością wstawienia do budżetu na rok przyszły wydatku na obsługę długów długoterminowych, zwiększonych o 80.000 zł., zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego i Funduszu Pracy.

Inne działy budżetu, wobec racjonalizowania gospodarki, względnie wskutek konieczności wprowadzenia dalszych oszczędności, zostały poważnie obniżone, za wyjątkiem działu I-go, który po wprowadzeniu w życie nowych form ustrojowych na terenie miejscowego samorządu, jak również rozstrzygniętych sporów na niekorzyść miasta jeszcze z czasów rządów komisarzycznych, zwiększył się o 14.000 zł.

Porównanie wydatków poszczególnych

działów w stosunku do całości budżetu na rok 1935-36 daje nam ciekawy obraz: I. Zarząd ogólny 167.813,10 zł. (28,48 proc.). II. Majątek komunalny 6.829,09 zł. (1,16 proc.). III. Przedsiębiorstwa komunalne bez pozycji. IV. Spłata długów 116.660,11 zł. (19,8 proc.). V. Drogi i place publiczne 18.823,40 zł. (3,18 proc.). VI. Pomiar i plany rozbudowy miasta 2.689,00 zł. (0,46 proc.). VII. Oświata 61.636,58 zł. (10,46 proc.). VIII. Kultury — bez pozycji. IX. Zdrowie publiczne 91.378,04 zł. (15,5 proc.). X. Opieka społeczna 49.809,37 zł. (8,45 proc.). XI. Popieranie rolnictwa — bez pozycji. XII. Popieranie przemysłu i handlu 2.500,00 zł. (0,42 proc.). XIII. Bezpieczeństwo publiczne 65.609,18 zł. (11,14 proc.). XIV. Różne 5.537 zł. (0,94 proc.). Ogółnie wydatki wynoszą w budżecie zwyczajnym na rok 1935-36 sumę 589.284,87 zł.

### Administracja

Największy odsetek preliminarzowanych wydatków, wynoszący 28,48 proc., stanowią wydatki działu I-go. Jeśli jednak zwrócimy uwagę na to, że wydatki te przeznaczone są na administrację, która obsługuje i odpowiada również i za budżet nadzwyczajny, czterokrotnie zwiększony od budżetu zwyczajnego, to należy przypuszczać, iż faktyczny odsetek kosztów administracji jest nieduży, gdyż wynosi 6,28 proc. Natomiast poważny odsetek, bo blisko 20 proc.

budżetu, wynosi obsługa długów długoterminowych.

Pozostałe wydatki jak: oświata, zdrowie publiczne, opieka społeczna, bezpieczeństwo publiczne, noszą charakter świadczeń społecznych.

### Dochody

Sumy preliminarzowane są bardzo szczupłe w porównaniu z potrzebami zbiedniałej zupełnie

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEUROVIN” Z KOGUTKIEM ZASTOSOWANIE: BOLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGIA BOLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEBIEGIENIA, BOLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KŁOTNEITR. ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FARR. KOGUTEK SPRZEDAŻ ARTETD

### Niewiasty myślowickie ku czci Matki Boskiej

Niedawno założony oddział Katol. Stow. Kobiet w Myślowicach urządził 31 marca piękną uroczystość ku czci Zwiastowania N. M. P. Rano odbyła się msza św. z Komunią św. generalną, a wieczorem w K. D. L. — uroczyste zebranie z licznym udziałem niewiast. W sali wzniesiono piękny ołtarz z figurą M. B. Zagaiła zebranie przewodnicząca oddziału, p. Kamińska, przedstawiając znaczenie obchodzonego święta. P. Śawiński wygłosił aktualny referat o Akcji Katolickiej i o roli kobiety w niej. Po deklamacjach, śpiewie i żywym obrazie (Zwiastowanie), przemówił ks. asystent Kuczera, który od zebranych niewiast przyjął przyrzeczenie organizacyjne.

Przeciw planom i nierównościom cery używaj CREME MOUSON Jego zaletą skuteczność

kowi, ale też narazie nie wykazują tendencji zwykłej. Przewidywana globalna suma dochodów została poniesiona o 30.000 zł., głównie spowodowaną wstawianiem wpływu od gimnazjum, przeznaczonego na spłatę raty pożyczki, zaciągniętej na budowę gmachu tego gimnazjum, oraz zwiększonego zysku z przedsiębiorstw.

Budżet zwyczajny zamknięty niestety niedoborem w kwocie 125.156,73 zł., który zwiększył się jeszcze o sumę, przewidzianą w dziale XIV. na spłatę choć części zaległości krótkoterminowych.

### Pomoc dla bezrobotnych

Mówiąc o budżecie nadzwyczajnym, należy uprzedzić sobie sytuację w mieście. Miejskowy przemysł nie rozszerzył swej pracy i nie wywarł żadnego wpływu na miejscowy rynek pracy. Cały ciężar utrzymania bezrobotnych przeszedł na państwo i samorząd. W roku ub. Państwowy Fundusz Pracy udzielił miastu tytułem bezwrotnych dotacji kwotę 976.349,20 zł., oraz pożyczek 297.750 zł., razem 1.274.144,20 zł. Sumy te zarząd miejski zużył na roboty inwestycyjne. Niezależnie od tego prowadzono akcje dożywiania bezrobotnych, której koszt wyniósł 234.159,10 zł.

Pomimo sum, jakie zostały przez miasto zużyte na walkę z bezrobociem, pomoc w odniesieniu do jednostek jest bardzo szczupła. Zatem należy dążyć do zwiększenia pomocy, oczywiście możliwie w formie zatrudnienia bezrobotnych. W tym kierunku obmyślono budżet nadzwyczajny, wykazujący wzrost w porównaniu z roku ub. z sumy 1.305.000 zł. na 2.095.000 złotych. (hb)

### Kronika Olkuska

— UCHWALENIE BUDŻETU POW. ZW. SAMORZĄDOWEGO W OLKUSZU. Na posiedzeniu Rady pow. w Olkuszu w dn. 28 bm. uchwalony został budżet administracyjny Powiatowego Zw. Samorządowego w Olkuszu na rok 1935-36, wyrażający się sumą 760.236 złotych (w dochodach i wydatkach). Poza to Rada Powiatowa dokonała wyboru członków do różnych komisji, jak rewizyjnej, drogowej, rolnej itd.

— PRZERWANE ROBOTY SPOWODU BRAKU PIENIĘDZY. Wskutek niewpłacenia przez Gwarectwo Jaworznińskie Kopalnie Węgla większej sumy na budowę kolei Bukowno — Szczakowa, wszelkie roboty przy tej budowie z dniem 1 bm. zostały wstrzymane, przyczem około 480 osób zostało zwolnionych. Należy zaznaczyć, że Gwarectwo w Jaworznie obowiązało się częściowo finansować budowę kolei, lecz z wpłatami zalega. Wznowienie robót nastąpi po przekazaniu większej sumy, przez Jaworzno.

— TRÓJKA ZŁODZIEJSKA Z ZAGŁĘBIA. W Olkuszu ujęto trójkę znanych złodziei w Zagłębiu, mianowicie: Bogusława Żaka z Będzina (Kadrowa 13), Stanisława Pierzchałę i Marię Pabis z Dąbrowy (Staszica). Trójka ta od pewnego czasu przyjeżdżała do Olkusza na występy złodziejskie. W styczniu br. trójka ta okradła przez sufit sklep galanterijny Kienigsbergera w Olkuszu, krowę na szkodę Zuba

### Stary sposób

Do mieszkania rolnika Pawła Bystroń, zam. w Krzyżowicach, w pow. Pszczyńskim, przybył jakiś osobnik, przedstawiając się za agenta z Centralnej Kasy Kredytowej w Lwowie. Osobnik ów oświadczył rolnikowi, że na jego obligację padła w ostatnich dniach większa wygrana. W celu skutecznego wypłaty rzekomej wygranej przybyły zażądał wydania mu obligacji, wzamian za co wręczył pocztowemu kmiotkowi jakiś świestek papieru.

Pomimo upływu dłuższego czasu, Bystroń nie otrzymał rzekomej wygranej. Zanepokojony tem zwrócił się do Centralnej Kasy Kredytowej, gdzie dowiedział się ku swemu największemu przerażeniu, że na jego obligację nie padła żadna wygrana.

Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że Bystroń padł ofiarą sprytnego oszusta.

### Kronika Zagłębiowska

— O URUCHOMIENIE ŁAŹNI W ZAWIERCIU. Tow. Akc. „Zawiercie” posiada w mieście własny budynek-łaźnię do użytku ludności, za pewnymi opłatami. Od roku łaźnię dzierżawił Polski Czerwony Krzyż oddział w Zawierciu, który pomimo dużej frekwencji, łaźnię unieruchomił od dwóch miesięcy, tłumacząc się brakiem odpowiednich subwencji, gdyż opłaty pobierane od korzystających z łaźni w żadnym wypadku — nie wystarczają na pokrycie kosztów personelu, opału, światła itp. Mieszkańcy Zawiercia proszą, aby czynnik miarodajnie zainteresowały się sprawą uruchomienia łaźni, przynajmniej w okresie przedewiatycznym.

— KOMBINACJE CECHE RZEŹNIKÓW W ZAWIERCIU. W Zawierciu, cenę jednego kg. kiełbasy podniesiono o 20 groszy, ponieważ jednak niektórzy wędliniarze dalej sprzedawali kiełbasę po cenach starych, t. j. niższych; cech wędliniarzy zwołał zebranie, na którym zmusił „opornych” do złożenia weksek w sumie po 50 złotych, grożąc im przykremli następstwami karnymi, jeśli będą sprzedawać kiełbasę po cenach niższych.

— OSOBISTE. Dotychczasowy komendant P. P. na powiat Będziński, p. Kocuper, przeniesiony został na komendanta powiatu Łódzkiego.

— ZGON PRZY PRACY. Robotnik fabryki chemicznej „Elektryczność” w Zabkowicach. Wojciech Brzezeń, lat 64, podczas pracy zmarł nagle na udar serca.

## Od Administracji

Przypominamy o odnowieniu prenumeraty na miesiąc kwiecień i o uregulowaniu prenumeraty zaległej, a to dla uniknięcia przerw w wysyłce pisma.

## 40-lecie Dyrekcji Kolejowej w Katowicach

Katowice zyskały na przeniesieniu Dyrekcji

W dniu 1 bm. upłynęło 40 lat od chwili, gdy Katowice stały się siedzibą Okręgowej Dyrekcji Kolejowej. Z dniem tym 40 lat temu, znaczny napływ licznej rzeszy urzędników kolejowych wzmożił silnie przez przyrost konsumentów stan miejscowego handlu. Od tej chwili ruch kolejowy, łączący Katowice z innymi okręgami kolejowymi, znacznie się ożywił i zaprowadzono wzmocnioną ilość pociągów osobowych, oraz pociągów pośpiesznych. Okręg Katowickiej Dyrekcji Kolejowej obejmował wówczas 1.279,09 km. rozległości torowego i zatrudniał 300 urzędników łącznie ze stałymi robotnikami i reprezentował ruch dzienny 184 pociągów, w czym 80 pociągów osobowych.

W związku z tem też nastąpił znaczny

wzrost liczby mieszkańców miasta z 19 tys. na przeszło 30 tys. mieszkańców. Po zmianie suwerenności państwowej Okręg dyrekcji obejmował 84 stacje kolejowe, z czego 17 stacji I klasy, 23 stacje II klasy, 11 stacji III klasy, 33 stacje IV klasy i 25 przystanków kolejowych. Według danych statystycznych, przez dworzec główny w Katowicach przechodziło codziennie około 100.000 pasażerów, a rocznie sprzedawano około 40 milionów biletów kolejowych.

Na terenie dyrekcji kolejowej znajduje się ogółem około 500 lokomotyw, 20 tys. wagonów towarowych i 800 wagonów osobowych. Dyrekcja zatrudnia obecnie około 15.600 pracowników, z czego 4.500 etatowych.



# Nadużycia pieniężne w urzędzie pocztowym w Zawierciu

## Zawieszenie w czynnościach kierownika urzędu

Okręgowy inspektor Ministerstwa Poczty i Tel. w Krakowie, przybył 30 marca b. r. do Urzędu Poczтового w Zawierciu, gdzie prze-

prowadził kustrację, w wyniku której stwierdził pewne nieścisłości i nadużycia pieniężne. W związku z tem, zawiesił w czynnościach dotychczasowego kierownika Urzędu Poczowego w Zawierciu, p. Antoniego Chmieleckiego, a na jego miejsce zamianował Mieczys-

ława Wachale, dotychczasowego asystenta Urzędu Poczowego w Zawierciu. Chmielecki znany był na terenie Zawiercia, jako człowiek o doskonałej opinii, to też zawieszenie go, wywołało wielkie wrażenie.

### Szajka złodziei rowerowych przed sądem

Przed Sądem Grodzkim w Mikołowie odbyła się rozprawa karna przeciw szajce, trudniącej się masowo kradzieżą rowerów. Na ławie oskarżonych zasiadli Alfred Boruta, Jadwiga Kościukówna, Wincenty Kraczk, jego brat Karol oraz Ignacy Zogała, zam. w Starej Kuźni, w pow. Pszczyńskim, oraz Franciszek Skrzypczyk, zam. w Kłodnicy. Część z nich dokonywała kradzieży osobiście, zaś pozostali udzielali im swej pomocy przy zbywaniu skradzionych rowerów.

Według przeprowadzonych przez policję dochodzeń oraz zeznań świadka st. przod. pol., Wilczka, z Paniów, Kościukówna miała narzeczonego niej. Babisza, zam. w Starej Kuźni. W ub. r. Kościukówna namawiała pozostałych oskarżonych, by skradli rower jej narzeczonemu, co ci też następnie uczynili. Jak stwierdzono, Kościukówna uczynić miała to z zazdrości, bowiem, jak się dowiedziała, „narzeczoną” miał drugą kochankę, zam. w Orzeszu, dotąd dojeżdżał na... rowerze. By więc mu to uniemożliwić, kazała mu skraść ten środek lokomocji.

Na rozprawie osk. Kościukówna nie przyznała się do winy, twierdząc, że jej narzeczoną Babisz nie miał żadnej drugiej narzeczonej oraz, że jest jej wierny. To samo potwierdził przed sądem poszkodowany Babisz.

Wobec tak sprzecznych zeznań, sąd uwolnił osk. Kościukównę od winy i kary, pozostali natomiast oskarżonych, a mianowicie: A. Borutę, jego brata Jerzego, Wincentego i Karola Kraczkę skazał na 6 miesięcy więzienia a I. Zogalę na 1 tydzień aresztu.

### Za zniewagę władz sądowych

Na polecenie sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach, p. Zdankiewicz, aresztowano b. kierownika kancelarii adwokackiej w Mysłowicach, Franciszka Driesena z Mysłowic, pod zarzutem znieważania sędziów i władz sądowych.

Driesen mianowicie prowadzi proces z adw. Mierzejewskim. Jak wiadomo, swego czasu zaginęły akta tej sprawy w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach, które następnie znaleziono w ustępie. W związku z tym procesem oskarżony zaczął opowiadać, że sędziowie załatwiają sprawy stronniczo. Dlatego też napisał szereg pism do Prezesa Sądu Apel., w których w bezprzykładny sposób znieważał sądy i sędziów.

Wobec tego został on aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym, gdzie będzie oczekiwał na rozprawę sądową. (s)

## KARY NA RADNYCH

### Ciekawostki z gospodarki Sosnowca

Sosnowiecka rada miejska przez kilka dni z rzędu obradowała nad budżetem na rok 1935-36. Budżet nie uległ prawie żadnym zmianom, bo w rozchodach przewidziano 3.170.781 zł. B. ciekawa była jednak dyskusja, bo np. większością głosów B. B. i żydów przyjęto regulamin obrad, według którego radny za nieprzycięcia na posiedzenie, bez usprawiedliwienia musi płacić karę 5 zł.

Złośliwi tłumaczą tę uchwałę tem, że już dziś niektórzy radni zdradzają „złoty” pracę, to też uchwalona kara będzie dla takich bodźcem.

Przy omawianiu spraw żydowskich

radny Saper stwierdził, że „co trzeci żyd pozostaje bez pracy”. Jest to wynurzenie bardzo ciekawe, bo dotąd w tej sprawie nie było żadnej statystyki...

Z dyskusji sosnowiczanie dowiedzieli się, że administracja pochłania 20 proc. budżetu, chociaż p. prezydent twierdzi, że tylko 17 proc.; na złote wyniesie to około pół miliona zł. rocznie.

Ponieważ administracja kosztuje „tylko” pół miliona złotych, rada uchwaliła prezydentowi dodatkowo za godziny nadliczbowe 300 zł. miesięcznie ryczałtem, a wiceprezydentowi 175 zł.

## URZEDNIK MAGISTRATU BEDZIŃSKIEGO

### skazany na 2 lata więzienia za nadużycia skarbowe

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, przy wypełnionej sali, ogłoszono wyrok w głośnej sprawie o nadużycia b. kierownika wydziału skarbowego w magistracie bedzińskim, Henryka O. Rydla. Jak donosiliśmy, oskarżonych on jest o sfalszowanie asygnacji rozchodowych, oraz przywłaszczenie kilkunastu tysięcy zł.

Ponieważ oskarżony nie przyznał się do winy, a zeznania kilku świadków nie obciążały go, spodziewano się uniewinnienia lub niskiego wymiaru kary. Można więc sobie wyobrazić wrażenie, gdy sąd ogłosił wyrok, skazujący Rydla na 2 lata więzienia, z pozbawieniem praw na lat 5 i zapłaceniu 300 zł. grzywny.

## NA FRONCIE PRACY W ZAGŁĘBIU

### Robotnicy budowlani w walce o swe prawa

Robotnicy budowlani w Zagłębiu, którzy znajdują się w przededniu sezonu, rozpoczynają walkę o swe prawa. Kilka tysięcy murarzy, cieśli i innych pracowników zrzeszonych, opłacani są różnorodnie, a najczęściej wyzyskiwani.

Chcąc bronić się przed wyzyskiem, starają

się o zawarcie umowy zbiorowej, któraby regulowała warunki pracy i płac.

W tym celu zwrócili się do inspektoratu pracy w Sosnowcu, który na 5 bm. wyznaczył konferencję z pracodawcami.

Dziś odbędzie się również jedna z wielu konferencji w sprawie płac dozorców domowych Sosnowca i Dąbrowy.

## KAWA HAG

służy każdemu!

Czy dojdzie wreszcie do porozumienia, należy wątpić.

### Stolarze wzywają do powszechnego strajku

Dziś upływa 9 dzień strajku pracowników stolarskich w Sosnowcu, którzy domagają się 8 godzinnego dnia pracy, oraz uregulowania płac. Onegdaj odbył się wiec w Sosnowcu, na którym postanowiono wezwać wszystkich pracowników w Zagłębiu do strajku, celem poparcia słusznych żądań.

Wczoraj wrócił z Warszawy sekr. Bielnik, który interwenjował w sprawie Kas Brackich. Ministerstwo Op. Sp. zapewniło p. Bielnika, że sprawa ta rozstrzygnięta będzie w najbliższych dniach.

### Biali murzyni

### Ciężka praca w kamieniołomach w Wojkowicach Komornych

Z Wojkowic komornych i Grodzka donoszą nam o strasznych warunkach pracy w kamieniołomach Tow. „Solvay” i „Saturn”.

Robotnicy pracują tam pełne 8 godzin w glinie, w której grzezną po kolana.

Narzędzia pracy są bardzo prymitywne, to też praca jest niesłychanie ciężka. Po kilku dniach ludziom, przyzwyczajonym nawet do ciężkiej pracy, puchną ręce.

W dodatku wynagrodzenie jest bardzo nędzne. Zamiast płac dniówkowych, robotnicy wynagradzani są według cennika akordów. Podzieleni oni są na 3 kategorie, przyczem muszą ciężko pracować bez odpoczynku, żeby zarobić 1,86 zł.

Ludzie nie mogą znieść tych warunków, po kilku dniach rzucają pracę, a przed kilku dniami, około 30 robotników zastrajkowało, domagając się poprawy. Wszystkich zwolniono z miejsca. Robotnicy w kamieniołomach nazywani są katorżnikami. Mimo szalonego kryzysu brak jest robotników do kamieniołomów, to też kopalnia redukuje, przesyłając zredukowanych do kamieniołomów.

Ludźmi tymi winny się zaopiekować władze i zbadać sytuację na miejscu.

### Zamknięcie kopalni „Zygmunt”

Zakłady przemysłowe Poręba, postanowiły z dniem 1 kwietnia zamknąć kopalnię węgla brunatnego „Zygmunt”, pod Zawierciem. W związku z tem straciło pracę 126 robotników.

## Zrabowali... worek ze szczątkami poległych żołnierzy

### Makabryczna pomyłka opryszków

Nocy ub. Izidor Słabosz, mieszkaniec Ludwinowa, w gminie Niedoba, przewoził furmanką szczątki, poległych żołnierzy z czasów wielkiej wojny, celem dostarczenia ich na

cmentarz ogólny w Katowicach. W czasie przejazdu koło wsi Jaworznik napadło na furmankę dwóch osobników, którzy pomimo krzyków woźnicy, porwali jeden worek i

zniknęli w ciemnościach. Dopiero nazajutrz rano znaleziono worek z niefortunnym łupem w rowie przydrożnym.





## Kronika Śląska

— **ZAMÓWIENIA RZĄDOWE.** Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie Królewskiej 1.964 tony akcesoriów kolejowych, wartości około 750.000 zł., oraz 840 ton szyn, wartości około 240.000 zł.

— **ODCZYT O NOWEJ ZELANDJI.** W środę o godz. 20 w Klubie Angielskim przy ul. Francuskiej 27 poeta angielski Cedric Potocki-Montalk wygłosi odczyt o Nowej Zelandji. Goście mile widziani.

— **REDUKCJE I REDUKCJE.** Dyrekcja fabryki chemicznej Scharrl w Katowicach-Zawodzie wypowiedziała w dniu 1 bm. stosunek pracy zakładze w liczbie 63 robotników.

— **KONFERENCJA WYWIADOWCZA DLA RODZICÓW** w gimnazjum państwowym w Katowicach, odbędzie się w środę, 3 bm, od godz. 16—19-tej.

— **TEGORÓCZNE REKOLEKCJE** urzędują Katolickie Stowarzyszenie Mężów, oddział parafii św. Piotra i Pawła w Katowicach od środy, 3 kwietnia do soboty 6 kwietnia rb. Nauki wygłaszać będzie rektor O. O. Redemptorystów z Krakowa w godzinach od 18 do 20. W niedzielę o godz. 9 odbędzie się w intencji rekolektantów uroczyste nabożeństwo z generacją Komunią św. Po nabożeństwie uroczyste zebrawanie w sali Domu Związkowego z udziałem duchowieństwa i innych dostojnych gości.

— **ECHA ZJAZDU CHRZĘŚC. DEM. W CHORZOWIE.** Jako delegat Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego do rady naczelnej Pol. Str. Ch. Dem. w Warszawie wybrany został nie, jak donosiliśmy, p. Tadeusz Gryka z Katowic, lecz p. Hugon Hanke z Siemianowic. P. Gryka wybrany został zastępcą delegata do rady naczelnej stronnictwa.

— **NIEJAKI LEJB VOGELBAUM,** zam. w Chorzowie, jest poszukiwany przez policję za podrobienie wklei oraz kradzież różnych towarów na szkodę firmy Former w Chorzowie.

— **OBCHODY KALWARYJSKIE W PIEKARACH.** W wielki czwartek i piątek odbędą się w Piekarach obchody Kalwaryjskie w następującym porządku: W Wielki Czwartek popołudniu o 4 w kościele Matki Boskiej I. część Górkich Żalów i kazanie wstępne. Potem idzie pochód z Rajskiego Placu na Kalwarię, gdzie przy Wieczniku zostanie wygłoszone drugie kazanie. Po dalszych obchodach i kazaniu u Kafjasza wraca procesja do kościoła Matki Boskiej, gdzie zostanie odśpiewana II. część Górkich Żalów. W W. Piątek rano o 5.30 w kościele Matki Boskiej III. część Górkich Żalów i kazanie, potem zakończenie obchodów kalwaryjskich z kazaniem przy kościele Kalwaryjskim. Około godz. 9 ceremonie wielkopiątkowe w kościele M. B.

— **BUDOWA DROGI.** Wydział powiatowy w Świętochłowicach rozpocznie w tych dniach budowę drogi państwowej na odcinku 4 km. od Michałowic do Brzezin. W związku z tem przyjeżdżać zostanie do pracy 100 robotników.

— **EGZAMIN WSTĘPNY W GIMNAZJUM W TARN. GÓRACH.** Dyrekcja Państwowego Gimnazjum męskiego im. Księcia Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach podaje do wiadomości, że zgłoszenia do egz. wstępnego nowego ustroju i do klas VI—VIII, dawnego ustroju szkolnego, przyjmować się będzie w dniach od 7 do 15 bm. w godzinach od 12 do 13 w kancelarii dyrekcji. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć świadectwo urodzenia, świadectwo szczenięcia ospy i ostatnie świadectwo szkolne, oraz wpłacić takse egzaminacyjną w wysokości 10 zł.

— **WYNIK WYBORÓW NA KOPALNI „EMANUEL”.** W piątek odbyły się wybory do rady zakładowej na kopalni „Emanuel”, należącej do kopalni ks. Pszczyńskiego. W wyniku przeprowadzonych wyborów lista Z. Z. P. otrzymała 6 mandatów, lista Z. Z. Z. 1 mandat i C. Z. G. 1 mandat.

## Falszował mleko w bankach pod plombą

Władze policyjne w Sosnowcu wpadły na ślad afery fałszerskiej, prowadzoną już od kilku miesięcy przez kilku miejscowych handlarzy mleka.

Policja, na skutek zameldowania, złożonego przez kierownika spółdzielni Ziemiańskiej w Sosnowcu, który skarżył się, że przywożone koleją mleko do spółdzielni, w plombowanych bankach o hermetycznym zamknięciu, jest fałszowane, zarządziła obserwację na dworcu, która dała rewelacyjne wyniki. Mleko przywożone z majątków, a więc nie ulegało wątpliwości, że mogło być fałszowane w drodze.

Onegdaj przychwycono na fałszerstwie Jakóba Młynarskiego, Bolesława Karasińskiego, Kazimierza Wrzesienia, Altera Fryszera i Aleksandra Jasionkę, którzy pod plombą ulewali mleka, napełniając bankę wodą. Nieuczciwych konkurentów aresztowano.

## Umysłowo-chory na ulicach Sosnowca

Wczoraj po ulicy Orlej w Sosnowcu spacerował jakiś młody, obdarty człowiek, cały umazany gliną i prawieże nagi. Stanowił on przedmiot drwin i zahawy dzieci, które nie dawały mu spokoju. Nieszczerliwy ten człowiek, jak się okazuje, jest umysłowo chory, pozostawiony bez żadnej opieki. Jest poprostu niedopuszczalnym, ażeby człowieka tego nadal pozostawiono bez żadnej opieki ze strony władz miejskich. Umysłowo chorym winno zapiekować się władze Sosnowca i umieścić go w jakimś przytułku.

## Rozpijali cały powiat Olkusi

Chłopi konkurentami monopolu państwowego

Władze akcyzowe w Częstochowie otrzymały list anonimowego autora, w którym wyjaśniał tajemnicę masowego dostarczania wieśniakom powiatu Olkuskiego taniego spirytusu i rozpijania ludności. Władze daremnie starały się zbadać tajemnicę, to też skwapliwie skorzystały ze wskazówek, które okazały się prawdziwe. Dzięki tym właśnie wskazówkom ujęto fabrykantów spirytusu i właścicieli tajnej gorzelni, którymi okazali się małżonkowie Stanisław i Marja Pileńscy. Sprytna para wieśniaków posiadała ruchomą fabrykę, którą często przewożono z miejsca na

miejsce, dzięki czemu przez długi czas władze nie mogły wpaść na ich ślad.

Gorzelnia była stałe w ruchu, ponieważ na spirytus, którego cena była czterokrotnie niższa od ceny monopolowej, był ogromny popyt. O popularności fabrykantów świadczy fakt, że wieśniacy sami często ostrzegali ich przed niebezpieczeństwem. Wczoraj Pileńscy stanęli przed sądem, jednak rozprawa została odroczona, ponieważ nie stawili się główny świadek, Bronisław Marcisz, który — jak się okazało — jest autorem anonimu. Odbędzie on służbę wojskową.

## Rzeczpospolita Polska Ministerstwo Skarbu

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21, poz. 122) i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1935 r. wypuszczona zostanie z dniem 1 maja 1935 r. 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna.

Obligacje pożyczki opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po zł. 100,— w zlocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczna ilość wygranych wynosi w pierwszym dziesięcioleciu 3.200,—, w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000,— zł. i 1 — 200.000,— zł.

Na 100 milionów złotych emitowanej pożyczki suma wygranych wynosić będzie w pierwszym dziesięcioleciu 44.750.000,— zł.

Wszystkie obligacje stałe uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1-go września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie, począwszy od dnia 1 września 1945 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji, wykupywane będą po 120 zł. za 100 zł. wartości imiennej. W ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, oraz przychody z tych obligacji, zwolnione są od wszelkich

podatków i danin państwowych i samorządowych.

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 roku włącznie.

Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100,— za jedną obligację, wartości imiennej 100 zł. w zlocie.

Należność za subskrypcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50% subskrybowanej kwoty własnymi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. Za właścicieli obligacji Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców, oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Gen. Poż. Narod.

Wpłaty gotówkowe na subskrypcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dnia 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacji. Osoby, wpłacające subskrypcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligacje z kuponem płatnym 1-go maja 1936 r.

Od urzędników państwowych, oraz pracowników monopolów, banków, przedsiębiorstw i funduszy państwowych, Powszechnego Zakł. Ubezp. Wzaj., Zakładu Ubezp. Społ. i Ubezpieczalni Społecznych subskrypcja będzie przyjmowana za pośrednictwem ich władz asygnujących.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gosp. Kraj., Państw. Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

## Teatr, Estrada i Ekran

△ GINETTE NEVEU W KATOWICACH.

Pierwsza laureatka międzynarodowego konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie, Francuzka Ginette Neveu, wystąpiła w Katowicach z własnym recitałem w Teatrze Polskim w sobotę, dnia 30 ub. m. Skrzypczka liczy mało ponad lat 15, co mimo odnaczenia warszawskiego w powodzi „wunderkindów” lat ostatnich, będących przeważnie źródłem niezłego dochodu i wyższych impresariów, a czasem nawet rodziców, uspasabia uprzedzającą, Ginette Neveu w każdym razie do typowych przykładów cudownych dzieci zaliczać nie można. W jej grze nie czuje i nie słyszy się frapujących wybrków natury, pokonywujących trudności wielkiej sztuki bez wysiłku. Przeciwnie! Technika smyczkowa i palcowa sprawność zdobyte są tu drogą scenicznego pracy, która jeszcze nie jest ukończona; to zaś, co skrzypczka na polu tem zdobyła, jest w jej grze środkiem do celu, jeszcze niepełnym swobodnym w porównaniu z dojrzałym przykładami, ale zmerającym do pełnego wypowiedzenia istotnej treści dzieła, do kształtowania tego, co jest istotą prawdziwej sztuki.

Gra Ginette Neveu jest naprawdę interpretacją, płynącą ze zdrowego nastawienia do sztuki młodocianej ale zdrowo rozwiniętej duszy, wyczuwającej świadomie, czy podświadomie, co jest naczyniem, a co zawartością. Gra taka uprawnia do przypuszczenia, że artystka znajduje się w płaszczyźnie, skąd wszystkie drogi są otwarte do dalszego rozwoju przy pracy, której tego rodzaju talent

nie nigdy nie poskapi. Tu z wielką pewnością można orzec, że wykojenie się talentu jest mało możliwe. Moment ten był dla międzynarodowego jury w Warszawie brany pod uwagę i zdecydował prawdopodobnie o przyznaniu pierwszej nagrody, mimo, że (jak słysząc) dalsi laureaci legitymowali się wyższym poziomem technicznym i innymi zaletami, których zdobycie dla talentu tego rodzaju, co Ginette Neveu, jest jeno kwestią czasu i do wiodem normalnego, zdrowo się rozwijającego wielkiego talentu.

Sonata c-moll Beethovena przy doskonałej grze pianisty p. Artura Balsama była jednym i jednolitym wyrazem głęboko odczutej przeświadczenia cudownej poezji beethowenskiej, wywierającej na słuchaczach głębokie wrażenie. Chacienne Bacha, technicznie bardzo trudna dla przeciętnego słuchacza, szczególnie w kiepskim wykonaniu, zawila w treści, zajaśniała w całej krasie nieskończonego piękna muzyki! Bacha nawet dla tych, dla których kompozytor ten jest księgą o siedmiu pieczęciach; każda fraza, każdy pasaż nie mówiąc już o plastyce głównych tematów, żyły pełnią życia i wyrazu, płynącego z wspólnego prowadzenia smyczka, onego najtrudniejszego w dziele tem instrumentu i ważnego pośrednika między żywą duszą artysty a martwym drzewem instrumentu.

Po przerwie wykonała skrzypczka szereg różnorodnych w technice i stylu drobniaków, wykazujących wysoką poziom sprawności technicznej oraz zadziwiająco poprawne pojęcie do ich stylowych właściwości.

Wieczór, jakim nas Warszawskie Towarzystwo Muzyczne którego duszą jest znany kompozytor o niespożytej energii organizacyjnej dyr. Adam Wieniawski, obdarzyło, jest szczytowa wydana artystycznym bieżącym sezonu koncertowego w Katowicach. Ginette Neveu — oto nazwisko, które należy sobie zapamiętać —; napewno o nim w przyszłości wiele słyszeć będziemy

Partnerem przy fortepianie był pan Artur Balsam; grał part fortepianową sonaty Beethovena na miarę, która w niczem nie ustępowała znakomitej grze skrzypczki. Jako subtelny i sprawny akompaniator, budził podziw i przyczynił się wale do wielkiego powodzenia wieczoru.

St. M. Stoliński

△ **PREMJERA „DOLARY PANA DE SIGNAC’A”**  
W przygotowaniu budza w 3 aktach dama Bunsch p. t. „Dolary Pana de Signac’a” w reżyserii p. Gólewskiego. Premjera ciekawej tej sztuki odbędzie się w sobotę, dnia 6 kwietnia o godz. 20-tej wiecz. Bilety do nabycia w Kasie Teatru. Tel. 324-48.

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.**

WTOREK: g. 13.30 „Każdy człowiek” dla Kat. T-wa Polek;

g. 20 „Śluby panieńskie”.

ŚRODA: g. 20 „Każdy człowiek”.

CZWARTEK: g. 20 „Śluby panieńskie”.

SOBOTA: g. 20 „Dolary Pana Signac’a”.

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI:**

CHORZÓW: piątek: g. 19.30 „Śluby panieńskie”.

BIELSKO: poniedziałek: g. 20 „Dolary Pana Signac’a”.

REPERTUAR REDUTY ŚLĄSKIEJ NA PROWINCJI:

Wielkie Piekary: niedziela. 31. III. o godz. 20-tej „Obrońca Częstochowy” (premiera).

Wielkie Hajduki: wtorek. 2. IV. o godz. 20-tej na sali Katolickiego Domu Związkowego „Obrońca Częstochowy”.

△ **REPERTUAR TEATRU DOMU LUDOWEGO W CHORZOWIE:**

WTOREK, 2 kwietnia o g. 16.00 — Ośmiu występ Teatru Dziecięcego z Warszawy a 3 bajkami. („Tomcio Paluch”, „Czerwony Kapturek” i „Konik polny i mrówka”);

o g. 20.00 — „Halka” — opera narodowa St. Moniuszki.

NIEDZIELA, 7 kwietnia o g. 20.00 — Występ Artystów Krakowskich „Mecz małżeński 2:2”. Arcywesela komedia w 3 aktach.

REPERTUAR REDUTY ŚLĄSKIEJ W CHORZOWIE:

Środa, 3 kwietnia o godz. 20-tej „Obrońca Częstochowy”.

Środa, 10 kwietnia o godz. 20-tej „Romantyczni” (premiera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

KATOWICE. Capitol: „Tu rządzi humor, Filip i Flap”. Casino: „Pat i Patachon jako jazzbandziści”. Colosseum: „Pożar nad Wolgą”. Palace: „Moje marzenie to ty”. Rialto: „Sprzedany głos”. Union: „Scampolo”.

STOPIENICE. Helios: „Audjencia w Isolu”.

MYSŁOWICE. Union: „Niedokończona symfonia”, Helios: „Djablica w Kanzas”.

CHORZÓW I. Apollo: „Dziwczyna w mundurkach” i „Torreador i kobiety”. Colosseum: „Weronika”, „Konik polny i mrówka” oraz „Demon szybkości”.

CHOPACZÓW. Metropoli: „Śpiew, calus, dziewczyna” i „Handel żywym towarem w Buenos Aires”.

MIKOŁÓW. Adria (d. Śląskie): „Co mój mąż robił w nocy” i „Calul mnie jeszcze”.

ŚWIECICHOWICE. Colosseum: „Córka generała Pankratowa” i „Dziwczyna z gór”.

SIEMIANOWICE. Apollo: „Scampolo”. Kemerale: „Syn marmotawny”.

NOWA WIEŚ. Europa: „Jel królewska mość” i „Dom Kłopot”.

SZARLEJ. Apollo: „Pat i Patachon jako jazzbandziści”.

TARNOWSKIE GÓRY. „Nowości” wyświetla od piątku, dnia 8 marca br. film p. t. „Pan bez mieszkania”.

RADZIONÓW. Apollo: „Pogromcy przestworzy” i „Księżna Edyta”.

RYBNIK. Palace: „Hrabia Monte Christo”. Apollo: „Karnawał i miłość”. Helios: „Syn marmotawny”.

WODZISŁAW. Słońce: „W wiedeńskiej kawiarce”.

KOPALNIA EMA. Helios: „Szaleńcy”, od środy 27. bm. „Pieśń o Warszawie”.

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Niedokończona symfonia”, Palace: „Prokurator Aze”.

BĘDZIN. Apollo: „Wesoła wdówka”. Nowości: „Malowana zasłona”. Światowid: „Czerwony wóz”.

DĄBROWA. Ars: „Katusza”. Balza: „Pogromca Indian”.

CZELADZ. Czary: „Śmierć odpoczywa”.

W Zawierciu

Nowe władze Zw. Prac. Miejskich

Dnia 31 ub. m. w sali magistratu m. Zawiercia, w obecności prezydenta miasta Szczodrowskiego i zastępcy prezydenta Góralczyka, odbyło się walne roczne zebranie związku pracowników miejskich przy liczny udziałie członków.

Po zreferowaniu obszernego sprawozdania z działalności związku z roku ubiegłego przez prezesa Rezkra Tadeusza, zatwierdzono bilans i wykonanie budżetowe związku za 1934 r., oraz uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1935. Późem wybrano nowe władze związku, do zarządu: pp. Góralczyka Wacława — zastępcą prezydenta miasta, Rezkra Tadeusza, Trylskiego Feliksa, Mazurkiewicza Marjana, dr. Wołoszyńskiego Jerzego, Belczyńskiego Marjana. Do komisji rewizyjnej: dr. Osterwę Mieczysława, Stepnia Henryka, Ciszewskiego Józefa. Do sądu koleżeńkiego: Czarnotę Józefa, inż. Mrozowskiego, Grudzińskiego Leona, Barańskiego Franciszka, Kurzaka Władysława.

Dalsze redukcje w koncernie

ks. Pszczyńskiego

Zarząd przymusowy w przedsiębiorstwach ks. Pszczyńskiego przeprowadza w dalszym ciągu dalekoidące redukcje personelu urzędniczego. Z dniem 31 ub. m. opuściło biura ks. Pszczyńskiego 16 urzędników, którzy otrzymali wypowiedzenie w dniu 1 stycznia br. Jak się obecnie dowiadujemy, zarząd przymusowy doreczył w dniu 31 ub. m. wypowiedzenia dla dalszych 20 urzędników. Termin wypowiedzenia upływa z dniem 30. czerwca br.



## Sport

### Mecz Polska — Łotwa w boksie w Wilnie

Mecz pięściarski Polska — Łotwa w boksie, odbędzie się w Wilnie w dniu 5 maja br. PZB, wbrew różnym fałszywym doniesieniom wystawi jaknajlepszy skład naszej reprezentacji, który zostanie prawdopodobnie zasilony przez jednego z zawodników wileńskich. Kto z zawodników będzie miał szansę walczyć w barwach państwowych okażą najbliższe mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach od 5—7 kwietnia w Poznaniu.

### Zakończenie zawodów pływackich w Siemianowicach

Propagandowe zawody pływackie w hali kąpielowej w Siemianowicach, przeprowadzone przez naszą wydawnictwo w ub. niedzielę, przyciągnęły się do późnego wieczora, tak, że nie mogliśmy dać całkowitego sprawozdania. W uzupełnieniu wczorajszych naszych wiadomości podajemy dalsze wyniki pływackie:

66 m stylem klas. dla młodz. do lat 17:  
1. Artur Padelski, Siemianowice 1:02,3 min.  
2. Henryk Nieradzik, Brzeziny Śl. 1:13,8 min.  
Jambor, Świętochłowice 1:13,8 min. 3. Kasperk, Świętochłowice 1:13,9 min. 4. Przeludzik, Świętochłowice. 5. Eryk Barwicki, Świętochłowice.

66 m stylem dow. dla młodz. do lat 17:  
1. Eryk Machura, Siemianowice 42,2 sek. 2. Józef Węgiel, Siemianowice 46,2 sek. 3. Józef Skorupka, Świętochłowice 51,9 sek. 4. Herbert Radwański, Katowice 52 sek.

Mecze piłki wodnej: Na zakończenie imprezy odbyły się dwa mecze waterpolowe. Pierwsza drużyna Siemianowickiego Klubu Pływackiego rozegrała mecz z drużyną gimnazjalną Siemianowice, odnosząc zwycięstwo w stosunku 7:1 (2:1). Druga drużyna Siem. Kl. Pływackiego przegrała do pierwszej drużyny Świętochłowic w stosunku 4:5 (0:3). (n)

### Nowe kierownictwo sekcji kolarskiej KS. „Stadjon” w Chorzowie

W Chorzowie odbyło się roczne walne zebranie sekcji kolarskiej „Stadjonu”. W zebraniu brało udział 30 osób. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu kierownictwu, przystąpiono do wyboru nowego kierownictwa, które przedstawia się następująco: pp. Bretkopf — kierownik sekcji, Pietrzak — zast. Dzieln — sekretarz i referent prasowy Doering — skarbnik, Rurański — kapitan sportu Kompała — gospodarz.

### Rekord Polski nie będzie uznany

Nowy rekord Polski, ustanowiony ub. niedzieli w hali poznańskiej przez Piasecką na dystansie 60 m, nie będzie uznany, gdyż po dokładnym zmierzeniu trasa biegu okazała się za krótka o 20 cm.

### O sposobie sędziowania w boksie

Rozstrzygnięcia sędziowskie w spotkaniach pięściarskich wywołują bardzo często żywe protesty publiczności i, przyczyniając się do niejednokrotnie w całej polni uzasadnione. Wypadki takie zdarzały się nie tylko

na ringach polskich, ale i na wszystkich zagranicznych, co w rezultacie skłoniło międzynarodową federację bokserską do opracowania jednolitych przepisów o sposobie sędziowania, które muszą być zastosowane we wszystkich spotkaniach amatorskich. Nowe przepisy kładą większy nacisk na wyszkolenie techniczne zawodnika, a mniej na siłę ciosu. W komentarzu do nich podaje się, że „celem pięściarza-amatora jest zwycięstwo przez techniczne umiejętności, nie wyrządzając przeciwnikowi żadnych uszkodzeń cielesnych. K. o. winno być oceniane jako walkę, lecz k. o. winno być oceniane jako przypadek i nie należy go uważać jako cel walki pięściarza-amatora”.

W myśl paragrafu 16 regulaminu sportowego FIBA punktować należy czyste uderzenia, skuteczną obronę, na koniec rundy atak i taktykę według własnego uznania. Za zapomnienie dolicza się punkty zawodnikowi, na którym popełniono faul. Upadek na deski, tak zwany „nok down”, który według punktowania był wysoko oceniany, obecnie nie ma tak wielkiego znaczenia. Sta ciosu jak i upadek na deski są narówno punktowane z atakiem czy też obroną.

Ponieważ otrzymane napomnienia mają duży wpływ na wynik walki sędzia ringowy ponosić będzie większą odpowiedzialność niż dotychczas, gdyż przez fałszywe rozstrzygnięcia może on spacyfikować wynik. Nie wolno mu obecnie zbyt pochopnie udzielać napomnień. Winię on przed udzieleniem napomnienia dokładnie zastanowić się, po czyjej stronie leży przekroczenie regulaminu, czy sfaulowany swego przeciwnika nie sprowokował.

Dalszą mową w punktowaniu jest wprowadzenie punktów pomocniczych za każdy czysty cios, walkę w zwarcie, obronę itd. Po ukończeniu każdej rundy sędzia zlicza punkty pomocnicze, zamieniając je na punkty właściwe.

Wprowadzenie nowych przepisów nie zmieni natychmiast istniejącego stanu rzeczy, lecz z czasem winno doprowadzić do tego, aby sędziowie w całej Polsce oceniali walki równo, a nie jak dotychczas, gdzie w Łodzi nastawieni są na trzecie starty, w Krakowie na bezmyślne obijanie przeciwnika, w Warszawie na żywiołowość, a w Poznaniu na technikę.

### Sport w Zagłębiu Dąbrowskiem

„Brynica” poszukuje przeciwników. K. S. „Brynica” Czelaź poszukuje przeciwników dla swoich dwóch drużyn piłki nożnej. Zgłoszenia kierować pod adresem Zygmunt Strzelecki, Czelaź, Bytomska 47.

Odwolane imprezy. Spowodu niepogody i śnieżyicy część imprez w Zagłębiu została odwołana.

B. prezes „Warty”. Zawiercie, p. Dyja, został zrehabilitowany, ponieważ P. Z. P. N. zniosł karę dyskwalifikacji.

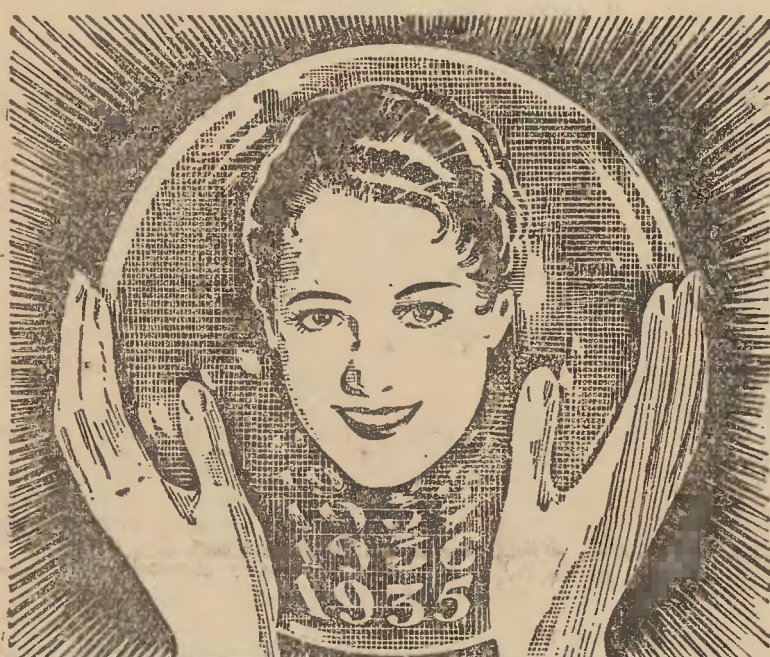
Pikarze w obozie. Dziś 12 piłkarzy z Zagłębia jedzie na kurs, przodowników piłkarzy do Katowic.

Andrusiewicz, gracz Unji, ma wrócić do K. K. S. „Ruch”.

P. Z. P. N. zniosł karę, nałożoną na p. Dyję, b. prezesa „Warty” Zawiercie. Podobną prośbę gracz Sobali odrzucono.

W sprawie Ziady, Przybyłki i Stefańskiego z C. K. S. toczą się jeszcze dochodzenia władz sportowych, których dotąd nie ukończono.

Do wszystkich klubów sportowych w Zagłębiu. Wyniki zawodów sportowych rozgrywanych w Zagłębiu, należy podawać zaraz po zawodach do redakcji naszej w Sosnowcu, 3-go Maja 5a, telefon 5.12.



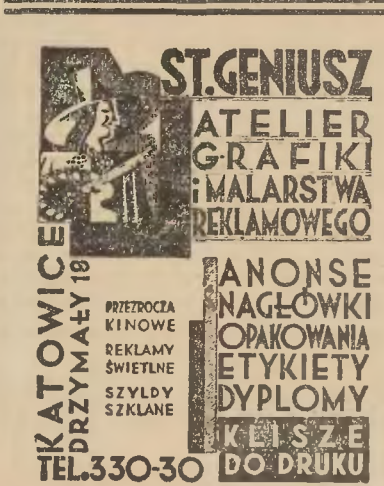
## SPRÓBUJ TEGO NOWEGO SPOSOBU WYWROŻENIA TWJEJ PRZYSZŁOŚCI

Jakaby nie była data Pani urodzin, wspaniałe sukcesy, jakie będą Pani udziałem w tym roku zarówno jak i następnych, nie zależą od gwiazd — lecz od Pani samej. Każda kobieta może obecnie przywrócić młodość skórze nawet zwiędłej i zniszczonej, porysowanej przez zmarszczki lub zeszpeconej przez obwisłe, zwiotczałe mięśnie twarzy. Dzięki specjalnym doświadczeniom profesora uniwersytetu Wiedeńskiego, Dr-a Stejskala, otrzymano z młodych zwierząt wybitny składnik odmładzający, nazwany „Biocelem”. Jest on obecnie zawarty wyłącznie w znakomitym Kremie Tokalon koloru różowego. Stosowany wieczorem, odżywia i odmładza skórę podczas snu. Zwiotczałe tkanki odzyskują młodzieńczą

jednóść. Rano zaś należy stosować Krem Tokalon koloru białego (nie tłusty). Zwęża rozszerzone pory, wagi i inne wady cery, jest wybielający, wzmacniający i ściągający. Zrob tę łatwą próbę odmładzającą, a dzięki magicznej zmianie, jaka zajdzie w Twojej twarzy, zdołasz światłą przyszłość, powodzenie i szczęście. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany lub zwrot pieniędzy.



POLSKI  
NOZYK  
**GROM**  
GOLI  
ŁAGODNIE  
I DOKŁADNIE



ST. GENIUSZ  
ATELIER  
GRAFIKI  
I MALARSTWA  
REKLAMOWEGO  
ANONSE  
NAGŁÓWKI  
OPAKOWANIA  
ETYKIETY  
DYPLOMY  
KLEJESZ  
DO DRUKU  
KATOWICE  
PRZYMAŁY 18  
TEL. 330-30

Dr.  
**Rydzewska - Radajewska**  
b. starsza asystentka kliniki położniczej. Uniw. St. B., lekarz spec. w chorobach kobiecych i położnictwie, otworzyła gabinet w Katowicach ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 33.  
Godz. przyjęć 10—12, 17—19.

OGLASZAJ  
SIĘ  
W  
**POLONII**

**Magiel**  
twórczyni  
Największa fabryka Magli w Polsce i fabryka maszyn rolniczych inż. Józefa Bartelka i Józefa Zory G. Śląsk

**Dr. med. Adler**  
były lekarz klinik Berlińskich i Krakowskich  
**Choroby skórne**  
**weneryczne i kobiece**  
ordynuje obecnie  
w Katowicach, Rynek 8  
Telefon 311-76  
od godziny 9—12 i 3—6

**Fabryka maszyn na Śląsku**  
przyjme na dobrych warunkach kilku rutynowanych  
**techników i mistrzów**  
do ruchu oraz  
**techników do biura konstrukcyjnego**  
Zgłoszenia z życiorysem i warunkami do 10. IV. do Administracji pod „Rutyna”.

„INFORMATOR ZIELARSKI”  
czasopismo poświęcone sprawom zielarstwa w Polsce. numer pojedynczy 20 groszy.  
„PRZED OBJEKTYWEM”  
miesięcznik poświęcony fotografii amatorskiej oraz wszelkim nowościom technicznym, jak n. p. radioamatorstwu. Cena egzemplarza 20 groszy, abonament roczny 2.00 zł.  
„PORADNIK KOSMETYCZNY”  
nowe czasopismo poświęcone kosmetyce i higienie. — Cena egzemplarza 20 groszy. Nakład Związku Drogerzystów Rzpl. Polskiej, Poznań, ul. Nowa 7. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 209.192. Numery okazowe bezpłatnie.

## ROMANIA?!!!

### Wolne posady

**ZASTĘPCY** losowi poszukiwani, dla pierwszorzędnego instytucji bankowej. Warunki najdogodniejsze. Przyjmuje w przyjeździe reprezentant firmy godz. 9—12, 15—17. Katowice, Młyńska 12/4. 1563 d

**INŻYNIER-MECHANIK** z praktyką, doświadczony warsztatowiec, dobrze obznajmiony z pracą obrabiarek, potrzebny do większej fabryki. Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej działalności prosimy składać sub „Warsztatowcy” do „Polonii”. 549

### Spredzie

**DOM** (willa) ze składem (bez lokatorów) w Chorzowie II. (dawniej Król. Huta), przy ul. Styczńskiego 33, jest od zaraz za 55.000 zł. do sprzedania. Wpłata zł. 30.000 pożądana.

### Mieszkania

**MIESZKANIE** 5 pokoi z kuchnią, półtory morgi ogrodu, 2 morze roli, stodoła, obora, w miejscowości zdrojowej na Śląsku, 15 minut od dworca, wynajmę za 75 zł. miesięcznie. Emeryci obeznani w drzewkach owocowych zechcą się zgłosić do „Polonii” pod „75”.

### Reperuiar Kinoteatrów od 2 IV. 1935

KINO CAPITOL ulica Plebiscytowa 3	TU RZĄDZI HUMOR Flip i Flap, Jimmy Duranty i Mickey Mouse
KINO CASINO Poprzeczna 17/19	PAT i PATACHON JAKO JAZZ-BANDZIŚCI
KINO COLOSSEUM 3 Maja 7	Prologowane: POŻAR NAD WOŁGĄ
KINO PALACE Mieckiego	MOJE MARZENIE, TO TY Lillian Harvey
KINO RIALTO Św. Jana 24	SPRZEDANY GŁOS Józef Schmidt
KINO UNION 3 Maja 25	SCAMPOLO — Dolly Haas, Karol Ludwik Diehl, Paweł Hörbiger
KINO DEBINA Dąb	
Kino „HELIOS” Szopienice	

POSZUKUJE pokoju nieumeblowanego w Śródmieściu. — Zgłoszenia „Polonia” pod „Barbara”. 1559 d

### Różne

**SAMODZIAŁY** (home spuns) leszczykowskie sukna, wyroby linaie, poleca nowoutwarda filja R. Żurawskiego — Katowice, Kościuszki 2. 1518 d

**ZGUBIONE** świadectwo przemyślowe K. a. c. B. VIII nr. 618 dnia 28 XII 1924 r. wydane przez Urząd Skarbowy w Chorzowie unieważnia, Konrad Szczepanek, Chorzów IV. 3-go Maja 42.

**ZAGRANICZNE** specj. dzieła — podręczniki — czasopisma — fachowe i źródłowe z każdej dziedziny techniki i nauki — dostarcza szybko Księgarnia T. Mikulski Katowice, Marjaska 2. Tel. 342-42. Oferty na życzenie. 492

**KRAWAT** kupisz w sklepie-wytwórni, lepszy i taniej. Poprzeczna 12 Katowice, Chrześcijański skład. 1497 d

**MASZYNY** do pisania wszelkie systemy tanio sprzedam Katowice Stawowa 3 „Remont”. 165

**SINGER** Maszyny do szycia, mierzkiarki okazują, tanio sprzeda: Katowice, ul. W. ka 24a. 165

**MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONII Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3,- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3,- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3,-**

**OGŁOSZENIA** ZWYKŁE PO 25 GP. ZA 1 WIERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TĘKSTOWE PO ZŁ. 1,- ZA WIERSZ MILIMETR. JEDNO SZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO NIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA



# Podniecenie w parlamencie francuskim

## Rząd Flandina może spotkać się z niespodzianką

Paryż, 1. 4. PAT.

Zgłoszona przez dep. Scapini'ego interpelacja w sprawie sytuacji finansowej, oraz ew. oddźwięków dewaluacji franka belgijskiego na francuskim rynku dewizowym, będzie rozpatrywana na wtorkowym posiedzeniu Izby Deputowanych. Jak twierdzą w kółach parlamentarnych, premier Flandin odpowie na tę interpelację i raz jeszcze domagać się będzie od Izby zaufania. Jak zapewnia „Le Petit Parisien”, w kółkach pałacu burbońskiego sądzi, że premier Flandin uważa za konieczne uzyskanie „rektyfikującego” głosowania po zajęciach, jakie zdarzyły się na posiedzeniu Izby w nocy z czwartku na piątek. Przed rozpoczęciem feryi parlamentarnych należy się również tego rodzaju zadośćuczynienie większości rządowej, która dotychczas podtrzymywała gabinet.

„Le Petit Journal” zauważa, że wyniki czwartkowego głosowania, świadczące o pewnych wahaniach w Izbie, oraz rozczarowanie, jakie wywołała

ostatnia mowa premiera Flandina w Vincennes, co wyraziło się nawet w publicznych oświadczeniach niektórych deputowanych, są wyrazem pewnego rodzaju niepokoju, jaki się daje wyczuwać w pałacu burbońskim. Trudno byłoby obecnie wyrażać przypuszczenie na te-

mat przebiegu wtorkowego posiedzenia. Wydaje się jednak niewątpliwie, że ze względu na obecne rokowania między narodowe i bliski termin konferencji w Stresie, Izba nie mogłaby łatwo zdecydować się na wywołanie przesilenia gabinetowego.

## Czy dezenterzy uciekają do Austrii?

### Stanowcze zaprzeczenie austriackie

Wiedeń, 1. 4. PAT.

W związku z kursującymi od dłuższego czasu pogłoskami o przekraczaniu granicy austriackiej przez żołnierzy narodowości niemieckiej, dezertujących z wojska włoskiego, i wydaniu ich władzom włoskim, ogłoszono stanowcze urzędowe zaprzeczenie powyższych wiadomości.

Komunikat urzędowy głosi, że ma się

tu do czynienia od A do Z z systematyczną propagandą kłamstwa przeciw Austrii. Żaden żołnierz włoski narodowości niemieckiej nie przekroczył granicy austriackiej i wobec tego nie mógł być wydany władzom włoskim. Komunikat wzywa ludność, by wskazywała władzom bezpieczeństwa celem ukarania każdego, kto szerzyć będzie takie pogłoski.

## Świetna sytuacja finansowa Anglii

### wynikiem poprawy konjunktury

Londyn, 1. 4. Tel. wł.

Zadawałajace wyniki brytyjskiej gospodarki finansowej w roku budżetowym ubiegłym, kończącym się 31 marca br., są przedmiotem licznych komentarzy prasy angielskiej.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi przeszło 7 i pół miliona funtów, podczas gdy budżet określał ją na 800 tysięcy. Poza to skarbu brytyjski miał upoważnienie do zaciągnięcia pożyczek równych spłatom długów na przeszło 12

milionów funtów szterlingów. Z upoważnienia tego nie skorzystano. W rzeczywistości więc wyniki finansowe lepsze są od przewidywanych przeszło 19 milionów funtów. Szczególnie wzrosły dochody z podatku dochodowego. Są one większe o przeszło 9 milj. funtów, od przewidywanych.

Prasa angielska stwierdza, że pomyślna sytuacja skarbu jest wynikiem coraz korzystniejszego kształtowania się konjunktury gospodarczej w Anglii.

## Porwanie dziecka w sercu Warszawy

### 3-letni chłopiec więziony był przez tydzień

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

Przed tygodniem zginął w Warszawie trzyletni Januszek Skalski, którego porwała w Ogrodzie Saskim jakaś tajemnicza kobieta. Tygodniowe poszukiwania nie dały wyniku i dopiero w poniedziałek zgłosiło się do zrozpaczonych rodziców dwóch osobników. Twierdzili oni, że widzieli, jak jakaś kobieta prowadziła przez ulicę dziecko, które jej się gwałtownie opierało. Zainterygowani tem śledzili ją, i mogą powiedzieć jej adres za pewnym wynagrodzeniem, gdyż potrzebują pieniędzy, jako bezrobotni od dłuższego czasu.

P. Skalski wybrał się w towarzystwie swego szwagra, p. Tomali wraz z owymi informatorami, którzy zaprowadzili go na ulicę Wolność. Tam, w jednej z ruder zastali kobietę, którą jeden z bezrobotnych w stanowczych słowach oskarżył o porwanie dziecka. Kobieta

próbowała się początkowo wypierać, ale potem przyznała się do porwania i obiecała oddać dziecko, jeśli p. Skalski nie doniesie o niczym policji. Ojciec zgodził się na wszystko, byle odzyskać dziecko. Wówczas, po dłuższych perypetyjach całe towarzystwo znalazło się w jednym z pobliskich domów, gdzie istotnie naleziono małego Januszka. Chłopiec rzucił się na szyję ojcu. Porywacz ostrzygli go dla zmylenia śladów i przebrali w ubranko marynarskie.

Kiedy uszczęśliwiony ojciec udał się wraz z odzyskanym dzieckiem do domu, jego szwagier zatrzymał kobietę, która porwała Januszka i oddał ją w ręce policji. Okazało się, że jest to Stanisława Kozłowska, praktykantka akuszerka. Aresztowano również tajemniczych osobników, gdyż rola ich w całej tej aferze nie jest dostatecznie wyjaśniona.

## Przeznaczenie Pożyczki Inwestycyjnej

### Wyjaśnienia ministra Zawadzkiego

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

W poniedziałek odbyła się konferencja, na której minister Skarbu p. Zawadzki wygłosił dłuższe przemówienie na temat pożyczki inwestycyjnej. Minister zaznaczył na wstępie, że Pożyczka Inwestycyjna pójdzie na wielkie prace gospodarcze. W pierwszym rzędzie przewidziana jest budowa dobrych dróg, na co pójdzie kilkadziesiąt milionów zł. i regulacja rzek, na co również przeznaczonych będzie kilkadziesiąt milionów zł. Jako trzeci cel pożyczki wymienił rozbudowę naszej marynarki. Omawiając zagadnienie, kto ma płacić pożyczkę, minister oświadczył, że pomimo kryzysu tworzy się u nas oszczędności. Po długiej walce ze sobą, postanowił ograniczyć się p. minister

do kwoty 150 milionów zł., spodziewanych z pożyczki. Plan rozbudowy został dokładnie przepracowany i przemysłany. (Mimo tego „dokładnego planu” minister operował takimi cyframi, jak „kilkadziesiąt milionów”. Czy to wyrażenie jest zaczerpnięte z dokładnego planu? — Przyp. Red.)

W końcu p. Zawadzki oświadczył, że w nabywaniu obligacji pożyczki inwestycyjnej, są zainteresowani przede wszystkim posiadacze stałych uposażeń. Aczkolwiek nie wymienił wyraźnie urzędników, co jednak ze sensu mowy wykazało, że ich uważa p. minister do pewnego stopnia uprzywilejowanych, gdyż w okresie kryzysu, mając stałe dochody i wobec tego oni winni kupować pożyczkę.

## „Niemcy i Japonia”

Londyn, 1. 4. (PAT)

Korespondent „Times’ów” zamieszcza kilka ciekawych szczegółów z rozmowy prowadzonej przez ministra Edena ze Stalinem. M. in. Stalin postawił pytanie, czy niebezpieczeństwo wojny jest obecnie większe, czy mniejsze niż w roku 1914. Gdy Eden oświadczył, że jego zdaniem niebezpieczeństwo teraz jest mniejsze, Stalin wyraził pogląd przeciwny, uzasadniając to tem, że w roku 1914 był tylko jeden naród, którego dążenie do ekspansji zawierało niebezpieczeństwo wojny. Obecnie są dwa takie narody: Niemcy i Japonia. Nie rozważając się dłużej nad niebezpieczeństwem Niemiec, Stalin zaznaczył, że usiłowania obedięcia i uzależnienia Niemiec były niewiściwe i daremne. Obecnie stan umysłów Niemców jest jednak — zdaniem Stalina — niebezpieczny. W pewnej chwili w czasie roz-

mowy, Stalin miał spojrzeć na widniejącą na mapie małą wyspę na Atlantyku, jaką jest Anglia oraz na przedłużone terytorium, rozciągające się przez Europę, jakim jest Rosja i czyniąc aluzję do wojny, oświadczył, że dziwnym jest, gdy się pomyśli, że losy pokoju, czy wojny zależą od tego małego kraju.

### Lotnictwo francuskie

Paryż, 1. 4. Tel. wł.

Izba deputowanych rozpatrywała projekt ustawy o organizacji lotnictwa. General Denain oświadczył, że dzięki nowemu planowi dwuletniemu, lotnictwo francuskie w roku 1935 zrówna się w siłach z lotnictwem Niemiec. General Denain oświadczył, że spodziewa się wiele po umowie lotniczej.

Izba Deputowanych przyjęła jednogłośnie projekt ustawy o organizacji lotnictwa wojkowego.

## Telegrafem i Telefonem

— Rada Ligi Narodów zajmie się zatargiem włosko-abisyńskim po 15 kwietnia. W kółkach genewskich sądzi, że zatarg będzie uregulowany w drodze porozumienia.

— Samolot, utrzymujący komunikację między Londynem a Paryżem, spadł pod Gisors w Normandji. W katastrofie tej pilot zginął na miejscu.

— Cesarz Japonji podpisał uchwalony przez Izbę projekt ustawy o nadaniu autonomii wyspie Formoza.

— Agencja belgijska donosi z Luxemburga, że postanowiono tam utrzymać parytet złoty franka luxemburskiego na poziomie 1 fr. 25 cent. belgijskich za 1 fr. luxemburski.

— W Serajewie zakończył się proces przeciwko zabójcy hr. Józefa Dzieduszyckiego, Wasyła Chromy. Mocą wyroku, oskarżony skazany został na 20 lat ciężkiego więzienia.

— Według doniesień prasy, w jednym z wielkich hotelów wiedeńskich zmarła tragiczną śmiercią p. Eisert z Łodzi, żona konsula duńskiego.

## Zmiany w Rzeszy

Berlin, 1. 4. (PAT)

Z dniem 1 kwietnia odrębne wydziały krajowe ministerstwa sprawiedliwości Rzeszy w Bawarii, Saksoni, Turynji, Wirtembergii i Badenji oraz w północnych Niemczech zostały zniesione, a cała administracja sądowa kraju przejęta została przez Rzeszę.

Mocą zarządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus, z dniem 1 kwietnia oddziały żandarmerji szturmowej zostają wcielone do szeregów pruskiej policji ochronnej.

## Nowe stanowisko Goeringa

Berlin, 1. 4. (PAT)

Z dniem 1 kwietnia b. r. minister lotnictwa, gen. Goering, objął dowództwo naczelne artylerji przeciwlotniczej. Na placu ćwiczeń, Deberitz pod Berlinem, odbyła się parada dwóch oddziałów artylerji przeciwlotniczej, pozostających dotychczas pod kierownictwem Reichswerhry, a przejętych obecnie przez gen. Goeringa.

### Mowa Goebbelsa

Berlin, 1. 4. (PAT)

Przemawiając na obchodzie 10-lecia organizacji narodowo-socjalistycznej w Karlsruhe, minister propagandy Rzeszy, dr. Goebbels, oświadczył, że Niemcy odzyskały obecnie stanowisko wielkiego mocarstwa, które pozwala im zabierać głos w świecie politycznym.

### Odwrót III Międzynarodówki

Moskwa, 1. 4. (PAT)

Na zasadzie głosów prasy sowieckiej i analizy komunikatu o rozmowach Edena, można wnioskować, że zapewnienia o wzajemnej integralności oznaczają również rezygnację z akcji komunistycznej międzynarodówki w koloniach angielskich.

### Sprawa Kłajpedy

Londyn, 1. 4. Tel. wł.

Odpowiadając Izbie gmin na pytanie Lansbury'ego, minister Simon oświadczył, że niedawno rząd brytyjski, francuski i włoski, wspólnie powiadomiły rząd litewski, iż uważają, że obecna sytuacja w Kłajpedzie, gdzie niema dyktatoratu, obdarzonego zaufaniem kłajpedzkiego parlamentu, jest niezgodna z autonomją, zapewnioną w Kłajpedzie przez statut obowiązujący Litwę. Wymienione wyżej państwa wskazały na konieczność naprawienia tego stanu rzeczy.

### Wybory węgierskie

Budapeszt, 1. 4. Tel. wł.

W wyborach do parlamentu, które trwać będą na Węgrzech aż do 7 bm., zakończyło się głosowanie w 175 okręgach, przyczem Stronnictwo Jedności Narodowej (Goemboes'a) uzyskało 134 mandaty. Ponieważ ogólna ilość posłów w parlamencie wynosi 245, stronnictwo Goemboes'a już teraz zdobyło bezwzględną większość głosów.

### Wzburzenie w Egipcie

Kair, 1. 4. Tel. wł.

Podjęty przez władze włoskie werbunek robotników egipskich do robót ziemnych w kolonii włoskiej Somali, wywołał w egipskiej opinii publicznej olbrzymie wzburzenie. Pod wpływem opinii publicznej rząd cofnął zezwolenie na wyjazd robotników do kolonii włoskiej.

### Hitlerowcy nad Renem

Paryż, 1. 4. (PAT)

Wychodzący w Strasburgu „Le Lorrain” donosi o manifestacjach hitlerowców, jakie odbyły się wawprost Strasburga, na prawym brzegu Renu. Po stronie francuskiej odbywał normalne ćwiczenia oddział żołnierzy. Wówczas po stronie niemieckiej zebrało się około 700—800 hitlerowców, którzy zaczęli obrzucać obelgami żołnierzy francuskich. Następnie grunty te udały się w marszu wojskowym do Kehl, ściskając po drodze pieśni bojowe. W jakiś czas potem zjawili się przed mostem w Kehl grupa żeńska młodzieży hitlerowskiej, która również urządziła wrogą manifestację przeciw żołnierzom francuskim. Francuzi zachowali zupełny spokój i nie reagowali na obelgi, rzucane przez Niemców.

### Dyplomatyczny krok Szwajcarii

Bern, 1. 4. (PAT)

Agencja Telegraficzna Szwajcarska donosi, że poseł Szwajcarii w Berlinie zwrócił się do ministra spraw zagranicznych v. Neuratha w sprawie dziennikarza Jacoba. O treści noty i jej wyniku wiadomości urzędowych dotąd nie ma.

### Clągnięcie pożyczki inwestycyjnej

W poniedziałek odbyło się losowanie 4-procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej z r. 1928. Wylosowano 410 premii na ogólną sumę 381.500 zł. w złotych.

Wygrana 200.000 padła na: Serja 3866 nr. 41.

Wygrane po 10.000 zł. padły na S. 5906 nr. 10, S. 1902 nr. 9, S. 1914 nr. 47.

Wygrane po 1.000 zł. wylosowały obligacje: S. 6928 nr. 38, S. 3269 nr. 49, S. 1692 nr. 32, S. 9200 nr. 31, S. 5402 nr. 10, S. 1986 nr. 43, S. 9932 nr. 50, S. 1405 nr. 12, S. 9594 nr. 15, S. 4773 nr. 25, S. 3562 nr. 15, S. 2365 nr. 25, S. 3402 nr. 35, S. 5670 nr. 15, S. 7929 nr. 2, S. 1566 nr. 32, S. 7172 nr. 3, S. 4078 nr. 26, S. 6593 nr. 42, S. 9855 nr. 33, S. 2410 nr. 8, S. 640 nr. 34, S. 2170 nr. 34, S. 3369 nr. 6.

Ogółem wylosowanych będzie jeszcze 128 premii po 500 zł. i 54 po 250 zł.

### Rozporządzenie podatkowe

Warszawa, 1. 4. (PAT)

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 23 ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu o poborze 10 proc. dodatku do opłat stempowych, podatków pośrednich i podatku gruntowego oraz 15 proc. dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i darowizn.

### Upadłość „Prasy Polskiej”

Warszawa, 1. 4. Tel. wł.

W Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego rozpatrzona została prośba spółki akcyjnej „Prasa Polska” w likwidacji, ul. Marszałkowska 3, o ogłoszenie upadłości. Spółka ta wydawała szereg dzienników sanacyjnych. Sąd Handlowy uwzględnił podanie spółki, ogłaszając upadłość i mianując syndykiem adw. Henryka Kohna-Koneckiego. Nadwyżka pasywów nad aktywami wynosi w upadłej spółce 2.591.172 zł.

## Z całej Polski

— W Monitorze Polskim z dnia 1 kwietnia br. ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów o nadaniu statutu Funduszowi Pracy. Do rozporządzenia jako załącznik dołączony został wspomniany statut. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 kwietnia br.

— Przedstawicielstwo sowieckie w Polsce podjęło import ziół leczniczych i wyrobów aptecznych.

— Władze szkolne czynią przygotowania do przeprowadzenia zapisów w szkolnictwie powszechnym na rok szkolny 1935-36. Przymusowym zgłoszeniem do szkół podlegają dzieci urodzone w roku 1928 i starsze, które nie dopełniły obowiązku powszechnego nauczania.

— W Warszawie zmarł w szpitalu św. Rocha profesor studium teologii prawosławnej, mgr. Teofil Bidnow.

— W Warszawie odbyła się konferencja w sprawie zorganizowania audycji radiowych dla Polaków zagranicą. Ustalono, że audycje dla Polonii zagranicą odbywać się będą w sobotę o godz. 21-szej do 21.30.

— Książka niejakiego Glasera o życiu Szlagettera została w Polsce zakazana. Zakaz spowodowany został licznymi napadami pod adresem Polski.

— Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało przepisy wykonawcze w sprawie zezwoleń na rozsyłkę czasopism i wydawnictw autobusami. Zezwolenia te wymagane będą przy rozsyłce czasopism ponad 15 km. od miejsca ich wydania.